



Marek Panek, Michał Kolasiński

SYTUACJA ZWIERZĄT ŁOWNYCH

W POLSCE

– WYNIKI MONITORINGU,

ROK 2024

W S T Ę P

Monitoring zwierząt łownych w Polsce, prowadzony od lat przez Stację Badawczą PZŁ w Czempiniu, ma głównie na celu ocenianie sytuacji zwierzyny oraz analizowanie wyników łowieckiego gospodarowania jej zasobami, a więc przede wszystkim wielkości pozyskania poszczególnych gatunków. Źródłem informacji są tak zwane „roczne plany łowieckie”, czyli dokumenty wypełniane corocznie w marcu dla każdego z blisko pięć tysięcy obwodów łowieckich istniejących w kraju. Zawierają one między innymi informacje o ustalonym planie odstrzału poszczególnych gatunków zwierzyny na kolejny rok łowiecki (trwający od kwietnia do marca), ale także sprawozdanie z realizacji pozyskania zwierzyny w mijającym roku łowieckim oraz dane o liczebności większości gatunków, oszacowanej na przedwiośniu przez myśliwych i leśników.

Informacje zawarte w rocznych planach łowieckich do 2019 roku były przetwarzane w Stacji w Czempiniu. Natomiast od roku 2020 dane te wprowadzane są przez koła łowieckie i zarządy okręgowe do Systemu Informatycznego PZŁ, skąd zostały zaczerpnięte. Jednak poddano je w Stacji drobnym korektom wynikającym z błędów i braków, zdarzających się czasami w tych dokumentach. Korekty przeprowadzone były według zasad stosowanych od lat, a więc pozwoliły na uzyskanie w pełni porównywalnych danych wieloletnich.

W niniejszym opracowaniu omówiono i zilustrowano zmiany liczebności oraz wielkości pozyskania większości gatunków zwierząt łownych od początku obecnego wieku, ze szczególnym uwzględnieniem danych najnowszych, uzyskanych w 2024 roku. Wzięto pod uwagę istotne gospodarczo gatunki zwierzyny grubej oraz szereg przedstawicieli zwierzyny drobnej, w tym ptaki migrujące oraz drapieżniki zaliczane obecnie do inwazyjnych gatunków obcych. Informacje o poszczególnych gatunkach prezentowane są między innymi w postaci wykresów, pokazujących przebieg zmian liczebności i pozyskania z upływem lat, oraz mapek obrazujących zróżnicowanie tych wielkości na obszarze kraju, to jest w skali 49-ciu okręgów łowieckich. Chociaż liczebność zwierzyny szacowana jest w marcu, to przypisano ją do roku łowieckiego rozpoczynającego się w kolejnym miesiącu, ponieważ jest podstawą planowania wielkości odstrzału w nowym sezonie polowań. Dla części gatunków prezentowane są jedynie dane o wysokości pozyskania, którą można jednak traktować jako przybliżony wskaźnik stanów ich populacji.

W opracowaniu oparto się na danych z obwodów dzierzawionych przez koła łowieckie, stanowiących ostatnio 95% obwodów istniejących w kraju. Na podstawie tych danych sporządzono wszystkie prezentowane ilustracje. Także większość liczb podanych w tekście

dotyczy obwodów dzierżawionych, nawet jeśli towarzyszą im frazy typu „krajowa liczebność”. W nielicznych przypadkach, tj. dla gatunków występujących szczególnie licznie w obwodach wyłączonych z dzierżawy, podano także dane całościowe. Podkreślono jednak wtedy, że są to liczby dotyczące wszystkich obwodów łowieckich istniejących w kraju.

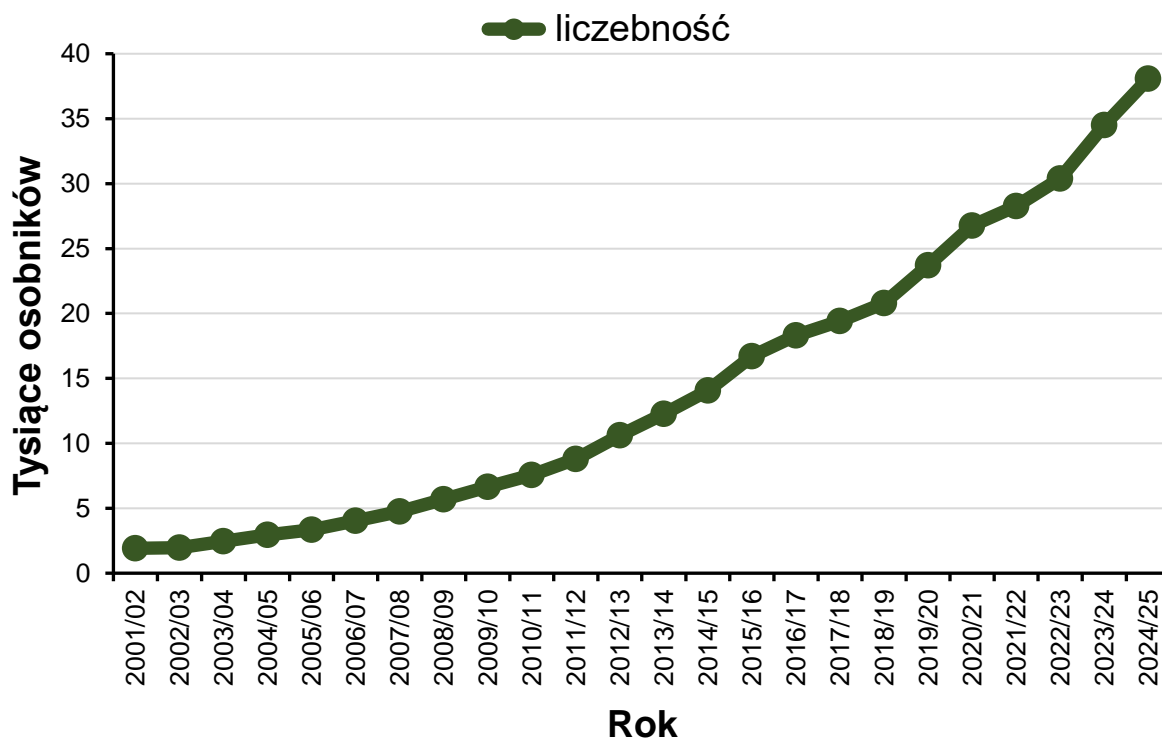
W systemach informatycznym Polskiego Związku Łowieckiego gromadzone są nie tylko materiały zawarte w rocznych planach łowieckich, ale także bardziej szczegółowe dane dotyczące znacznej części pozyskanej zwierzyny, na przykład terminy odstrzału poszczególnych osobników oraz informacje o cechach osobniczych (wiek, masa tuszy, masa poroża, forma poroża) samców jeleniowatych. Wykorzystano je w niniejszym opracowaniu w rozdziałach dotyczących jeleni, saren i słoniek.

ŁOŚ

Liczebność łosi w Polsce znacząco zmniejszyła się w latach 90. ubiegłego wieku, stąd w 2001 roku zawieszono polowania na ten gatunek. Od tamtego czasu obserwowany jest stały wzrost jego krajowej populacji. W 2001 roku, szacunkowa liczebność łosi w obwodach dzierzawionych wynosiła niespełna 2 tys. osobników, podczas gdy w roku 2012 osiągnęła poziom 10 tys. osobników, natomiast w 2024 roku oceniono ją na 38,1 tys. osobników. Zatem według danych sprawozdawczości łowieckiej, w XXI wieku stany łosi w Polsce wzrosły 20-krotnie (Rys. 1). Liczebność odnotowana w 2024 roku była o 10% większa niż w roku poprzednim. Podczas kilku wcześniejszych lat krajowa populacja tego gatunku zwiększała się w tempie 6-14% rocznie (Rys. 1).

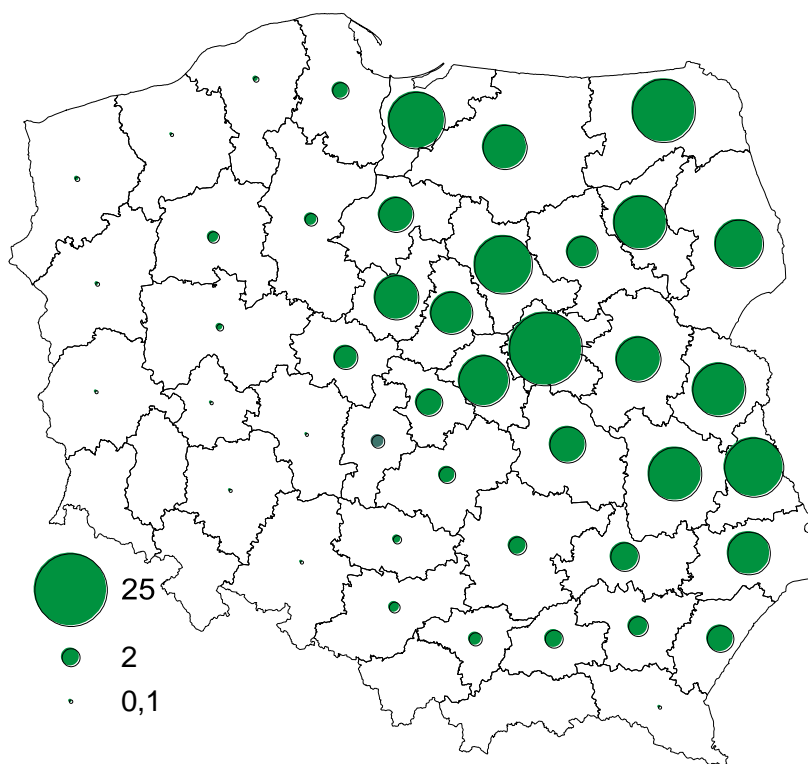
W XXI wieku znacząco powiększył się także obszar występowania łosi w Polsce. W 2001 roku jego obecność odnotowano w 8,7% obwodów łowieckich, podczas gdy w 2012 roku w 25,5% obwodów, a w 2024 roku w 47,7% obwodów. Zatem udział obwodów, w których bytuje ten gatunek, od początku obecnego wieku zwiększył się 5,5 razy. W 2024 roku liczba obwodów zasiedlanych przez łosie była o blisko 5% większa niż rok wcześniej.

Rys. 1. Liczebność łosi w Polsce w latach 2001/02–2024/25



Łosie występują przede wszystkim w północno-wschodniej i wschodniej części kraju (Rys. 2). W 2024 roku, najwyższe zagęszczeniem tego gatunku odnotowano jednak bliżej centrum kraju, tj. w okręgu warszawskim – 25,1 osobników na 1000 ha powierzchni leśnej. Ponadto, wysokimi stanami łośi (>10 osobników/1000 ha) wyróżniły okręgi: suwalski – 19,2, chełmski – 17,3, ciechanowski – 16,6, elbląski – 15,9, białkopodlaski – 14,2, łomżyński – 14,2, lubelski – 14,2, skierniewicki – 13,0 i białostocki – 11,9 osobników/1000 ha. Żadnego łośia w 2024 roku nie zarejestrowano w pięciu okręgach, położonych na południu kraju, tj. w bielskim, jeleniogórskim, legnickim, nowosądeckim oraz wałbrzyjskim (Rys. 2).

Rys. 2. Zagęszczenie łośi w okręgach łowieckich w 2024 roku (osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)



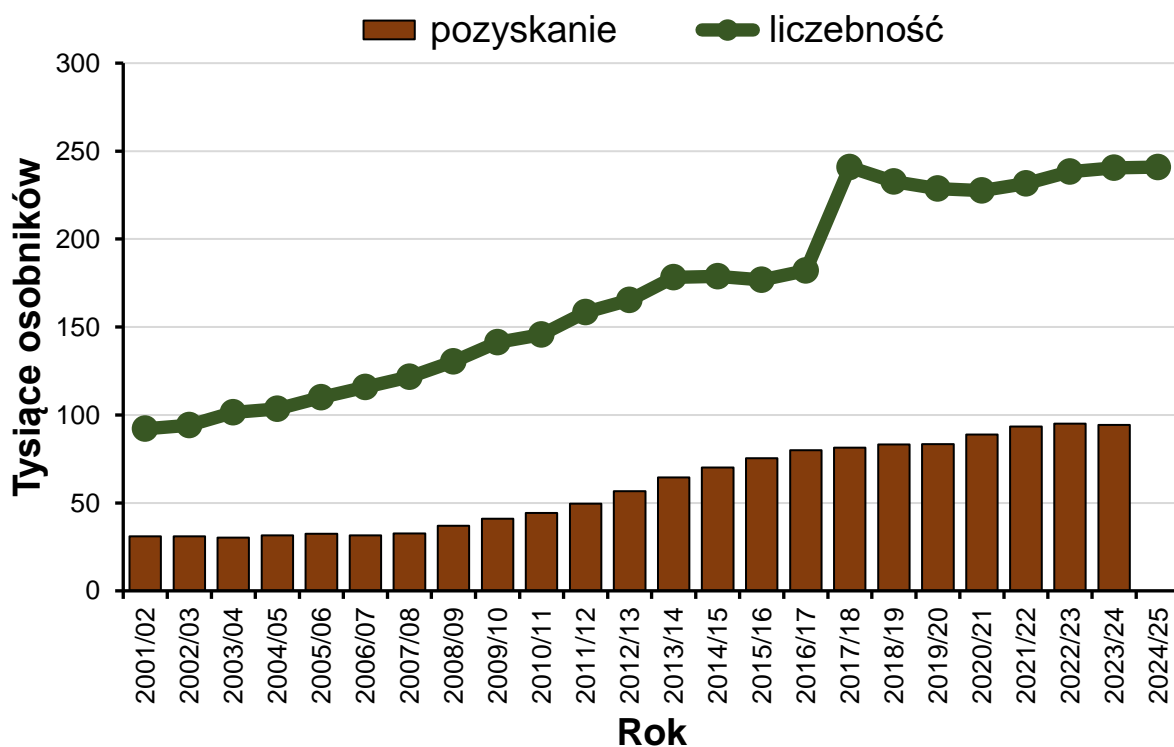
W ostatnich latach znaczące roczne wzrosty stanów łośi notowano głównie w okręgach położonych poza rejonem licznego występowaniem tego gatunku. Na przykład w 2024 roku wyraźne zwiększenie liczebności w stosunku do roku poprzedniego (ponad 20%) stwierdzono między innymi w okręgu bydgoskim, gdańskim, gorzowskim, krakowskim, poznańskim i śląskim.

J E L E Ń

Na początku XXI wieku populacja jeleni w Polsce wykazywała wyraźny trend wzrostowy (Rys. 3). Liczebność tego gatunku w obwodach dzierzawionych zwiększyła się z 92 tys. osobników w 2001 roku do 178 tys. osobników w roku 2013, czyli niemal dwukrotnie. W kolejnych trzech latach obserwowano natomiast stabilizację stanów jeleni na poziomie około 180 tys. osobników. Tymczasem w 2017 roku nastąpił skokowy wzrost, do 241 tys. osobników. Nie było to jednak spowodowane rzeczywistym zwiększeniem się populacji tego gatunku, lecz wynikało z korekty szacunkowych ocen jego liczebności na podstawie wyników metodycznego liczenia, przeprowadzonego w niektórych rejonach kraju. W kolejnych latach nastąpiły pewne wahania liczebności jeleni – najpierw niewielki spadek do 227-229 tys. osobników w latach 2019-2020, a następnie lekki wzrost, do 241 tysięcy w 2024 roku (Rys. 3).

Gatunek ten występuje licznie w obwodach zarządzanych przez ośrodki hodowli zwierzyny (obejmujące często duże kompleksy leśne), stąd łączna jego liczebność we wszystkich krajowych obwodach jest wyraźnie wyższa od podanej powyżej. Na przykład w 2023 roku wynosiła 282 tys. osobników (GUS, Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2023).

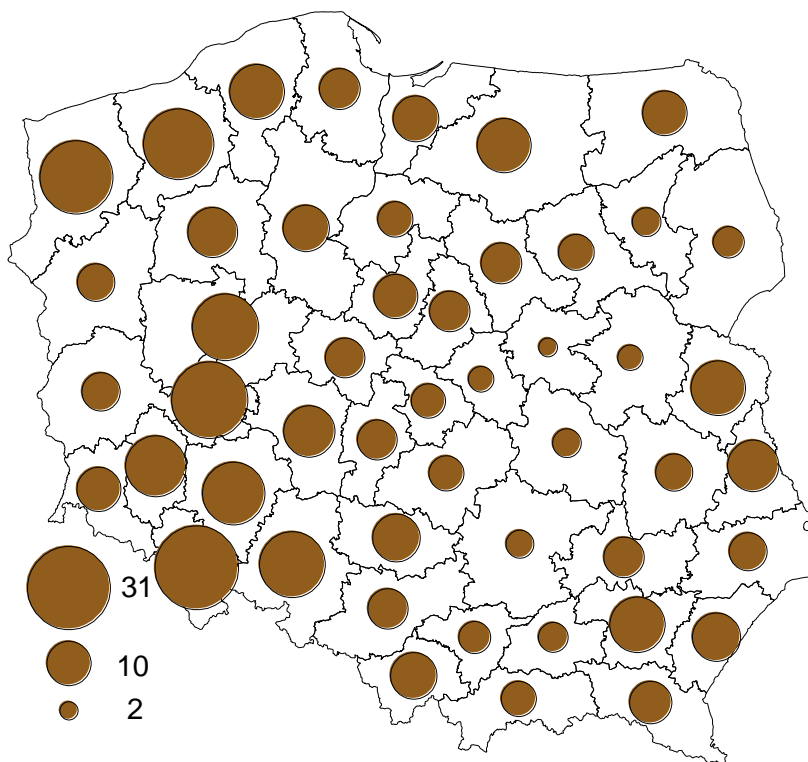
Rys. 3. Liczebność i pozyskanie jeleni w Polsce w latach 2001/02–2024/25



W pierwszych latach XXI wieku pozyskanie jeleni w obwodach dzierżawionych utrzymywało się w granicach 30-33 tys. sztuk (Rys. 3). Od roku 2008/09 zaczęło jednak wyraźnie wzrastać, osiągając poziom 80 tys. sztuk w roku 2016/17. W następnych latach ta tendencja wzrostowa uległa wyhamowaniu i w okresie 2018/19-2019/20 odstrzał pozostawał na poziomie około 83 tys. sztuk. Jednak w kolejnych latach odnotowano ponownie wyraźniejszy wzrost, do 95 tys. sztuk w roku łowieckim 2022/23. W roku 2023/24 odstrzelono nieznacznie mniej, tj. 94 tys. sztuk. Zatem pozyskanie jeleni było ostatnio trzy razy wyższe od rejestrowanego na początku obecnego stulecia (Rys. 3).

Zagęszczenie i pozyskanie jeleni wykazują wyraźne zróżnicowanie regionalnie. Wysokie stany tego gatunków występują głównie w zachodniej części Polski, a stosunkowo niewielkie w centrum kraju. W 2024 roku najwyższe zagęszczenie wiosenne odnotowano w okręgu szczecińskim – 68,7 osobników na 1000 ha powierzchni leśnej, a najniższe w okręgu warszawskim – 9,7. Podobnie kształtuje się przestrzenne zróżnicowanie pozyskania jeleni na jednostkę powierzchni leśnej (Rys. 4). Okręgi z wysokim odstrzałem położone są na zachodzie kraju, a w roku 2023/24 należały do nich przede wszystkim: wałbrzyski (31,3 sztuki/1000 ha lasów), leszczyński (26,6), szczeciński (24,7), koszaliński (23,1), poznański (20,8) i opolski (20,1). Najniższe pozyskanie zrealizowano w okręgu warszawskim (2,1), a niewiele wyższe odnotowano w dwóch sąsiednich okręgach: siedleckim (3,7) i skierniewickim (3,7).

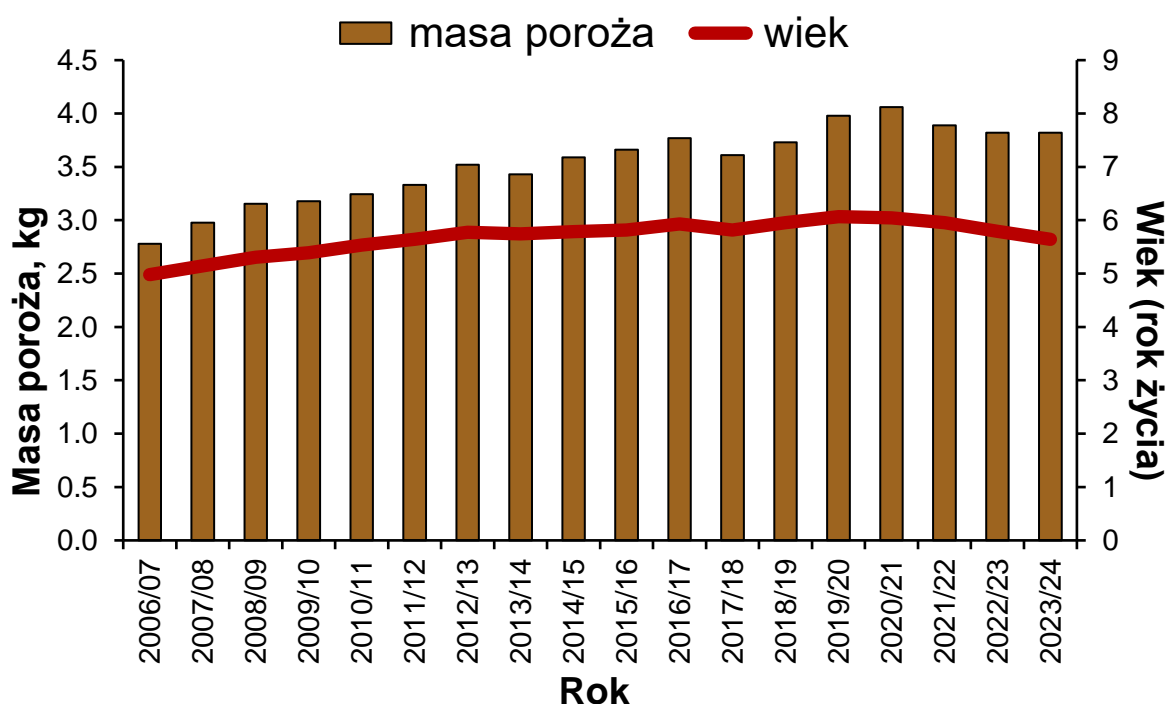
Rys. 4. Pozyskanie jeleni w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni leśnej)



W większości okręgów w roku 2023/24 nie odnotowano większych zmian pozyskania jeleni w porównaniu z rokiem poprzedni, tj. różnice nie przekraczały $\pm 10\%$. W kilku okręgach, położonych głównie na wschodzie kraju, na przykład w lubelskim, siedleckim i zamojskim, nastąpił wyraźniejszy wzrost, do 20-30%. Natomiast pewien spadek, rzędu 10-20%, stwierdzono na zachodzie, w okręgu gorzowskim, jeleniogórskim i szczecińskim.

Dane na temat wieku oraz masy tuszy i poroża pozyskanych byków jelenia gromadzone są w formie elektronicznej od 2006 roku, stąd możliwe jest prześledzenie zmian ich cech osobniczych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. W okresie tym, średnia masa poroża wyraźnie wzrosła, z 2,8 kg w roku łowieckim 2006/07, do 4,1 kg w roku 2020/21. W ostatnich latach nastąpił jednak niewielki spadek, do 3,8 kg w latach 2022/23 i 2023/24. Podobnie zmienił się średni wiek strzelanych byków, tj. zwiększył się z 5,0 lat w roku 2006/07 do 6,1 lat w roku 2019/20, a następnie zmniejszył się do 5,6 lat w roku 2023/24 (Rys. 5).

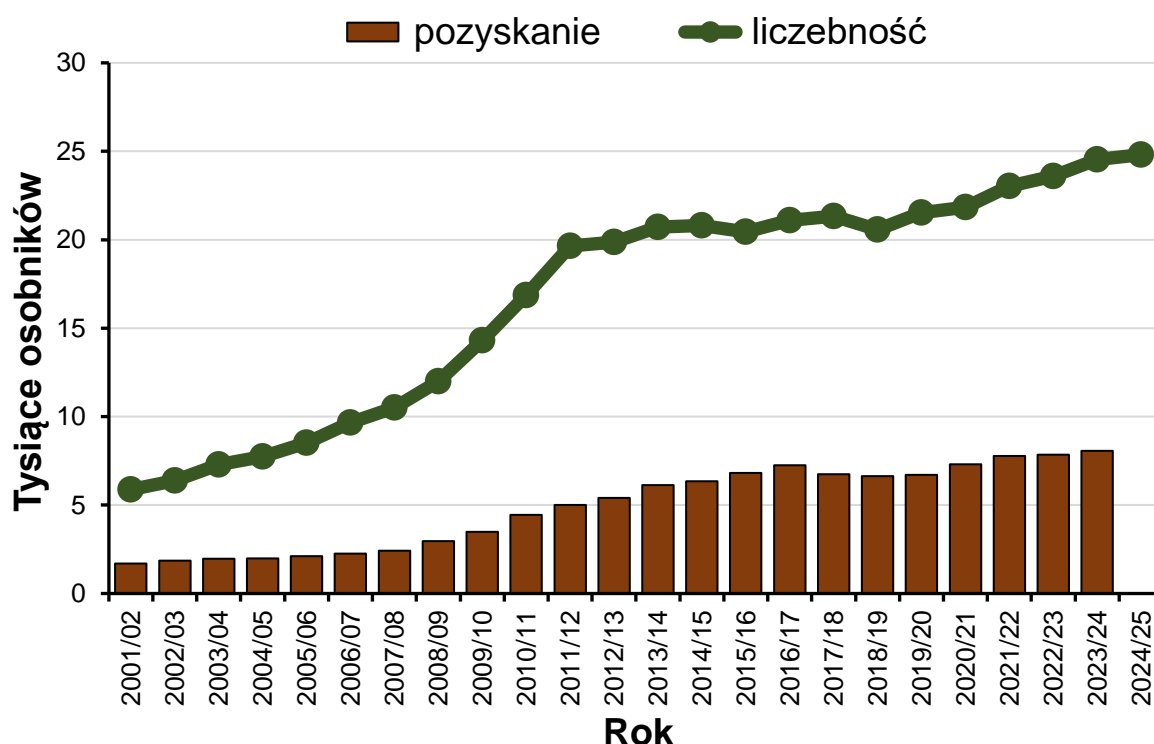
Rys. 5. Średnia masa poroża oraz średni wiek byków jelenia pozyskanych w Polsce w latach 2006/07-2023/24 (N = 228 tys. osobników)



DANIEL

W pierwszej dekadzie XXI wieku liczebność danieli w Polsce dynamicznie się zwiększała (Rys. 6). W 2001 roku wiosenną liczebność tego gatunku w obwodach dzierzawionych oceniono na 5,9 tys. osobników, podczas gdy z 2011 roku zanotowano już 19,6 tys. osobników. Znacząco zwiększył się także areał występowania danieli, bowiem w 2001 roku ich obecność została zarejestrowana w 6,3% obwodów dzierzawionych, a 2011 stwierdzono je w 14,5% obwodów. Zatem liczebność danieli w latach 2001-2011 zwiększyła się około trzech razy, natomiast obszar ich występowania około dwóch razy.

Rys. 6. Liczebność i pozyskanie danieli w Polsce w latach 2001/02–2024/25

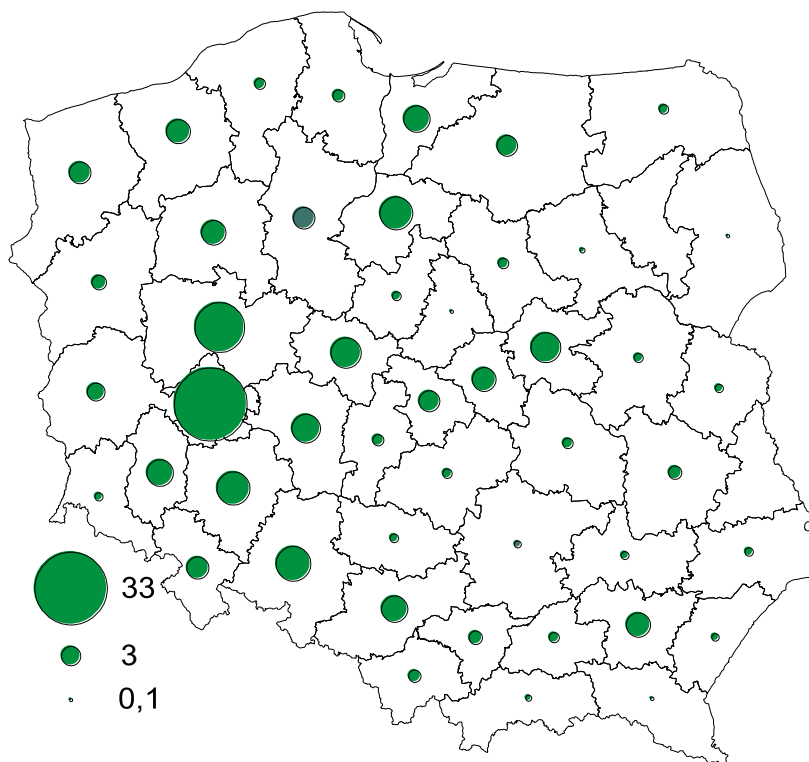


Na początku drugiej dekady XXI wieku wzrost liczebności danieli w Polsce uległ wyraźnemu wyhamowaniu, a w latach 2013-2018 populacja tego gatunku nie wykazywała już trendu wzrostowego, lecz jedynie wahania w stosunkowo wąskim zakresie 20,4-21,3 tys. osobników (Rys. 6). Jednak w okresie tym o 7% zwiększył się udział obwodów z obecnością danieli, a więc areał ich występowania. W 2018 roku odnotowano je w 17,1% obwodów dzierzawionych.

Ostatnie lata przyniosły dalszy wzrost rozprzestrzenienia i liczebności danieli w kraju (Rys. 6). W 2024 roku ich obecność odnotowano w 22,4% obwodów dzierzawionych, a liczebność oceniono na 24,8 tys. osobników. Oba te wskaźniki pozostały praktycznie na poziomie roku poprzedniego. W porównaniu z początkiem XXI wieku, krajowa populacja daniela oraz areał jego występowania, mierzony udziałem zasiedlanych obwodów, zwiększyły się około 4 razy.

Daniele często bytują w łowiskach zarządzanych przez ośrodki hodowli zwierzyny. Stąd ich łączna krajowa liczebność we wszystkich obwodach łowieckich jest wyraźnie wyższa od podanej powyżej. Na przykład w 2023 roku wynosiła 35,0 tys. osobników (GUS, Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2023).

Rys. 7. Zagęszczenie danieli w okręgach łowieckich w 2024 roku (osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)



Najliczniejsza populacja danieli od lat występuje w Wielkopolsce (Rys. 7). Okręgiem z najwyższą liczebnością tego gatunku jest poznański, a na drugim miejscu znajduje się leszczyński. W obwodach dzierzawionych położonych w tych okręgach, wiosną 2024 roku stwierdzono odpowiednio 4,0 oraz 1,7 tys. osobników. Jednak pod względem zagęszczenia danieli zdecydowanie dominuje niewielki okręg leszczyński, gdzie w 2024 roku wynosiło ono 33,0 osobników na 1000 ha powierzchni leśnej, podczas gdy w poznańskim było już znacznie

mniejsze, tj. 16,5 osobników na 1000 ha. W dziewięciu okręgach zagęszczenie danieli w 2024 roku mieściło się w zakresie 5-10 osobników na 1000 ha lasów, tj. w opolskim (8,6), toruńskim (8,0), wrocławskim (8,0), konińskim (6,8), warszawskim (6,6), kaliskim (6,2), legnickim (5,3), elbląskim (5,3) i katowickim (5,3). W większości pozostałych okręgów gatunek ten bytował w niewielu obwodach, stąd jego stany w przeliczeniu na jednostkę powierzchni leśnej w skali całego okręgu często były bardzo niskie. W dwóch okręgach w 2024 roku nie odnotowano obecności danieli, tj. w chełmskim i łomżyńskim (Rys. 7).

W 2024 roku w żadnym okręgu nie stwierdzono znacznego (>20%) spadku liczebności danieli w porównaniu z rokiem poprzednim. W większości okręgów stany tego gatunku pozostały na podobnym poziomie. W 10 okręgach zaobserwowano natomiast wyraźny wzrost (>20%), na przykład w bielskim, częstochowskim, kieleckim, sieradzkim i wałbrzyskim. Były to więc okręgi ze stosunkowo niewielkimi stanami danieli.

Wraz z postępującym wzrostem populacji danieli w Polsce, zwiększało się także ich pozyskanie (Rys. 6). W roku łowieckim 2001/02 w obwodach dzierżawionych strzelono 1,7 tys. sztuk, natomiast w roku 2016/17 już 7,2 tys. sztuk, czyli około cztery razy więcej niż na początku wieku. W kolejnych latach nastąpił jednak pewien spadek liczby pozyskiwanych danieli, do 6,6-6,7 tys. sztuk w sezonach 2018/19-2019/20. Podczas ostatnich lat odnotowano jednak ponownie wyraźne wzrosty, do 8,1 tys. sztuk w roku 2023/24. Liczba ta jest tylko o 3% większa niż w roku poprzednim, ale o 20% wyższa od odnotowanej w sezonie 2019/20. W porównaniu z pierwszym rokiem obecnego wieku krajowe pozyskanie danieli zwiększyło się niemal pięciokrotnie (Rys. 6).

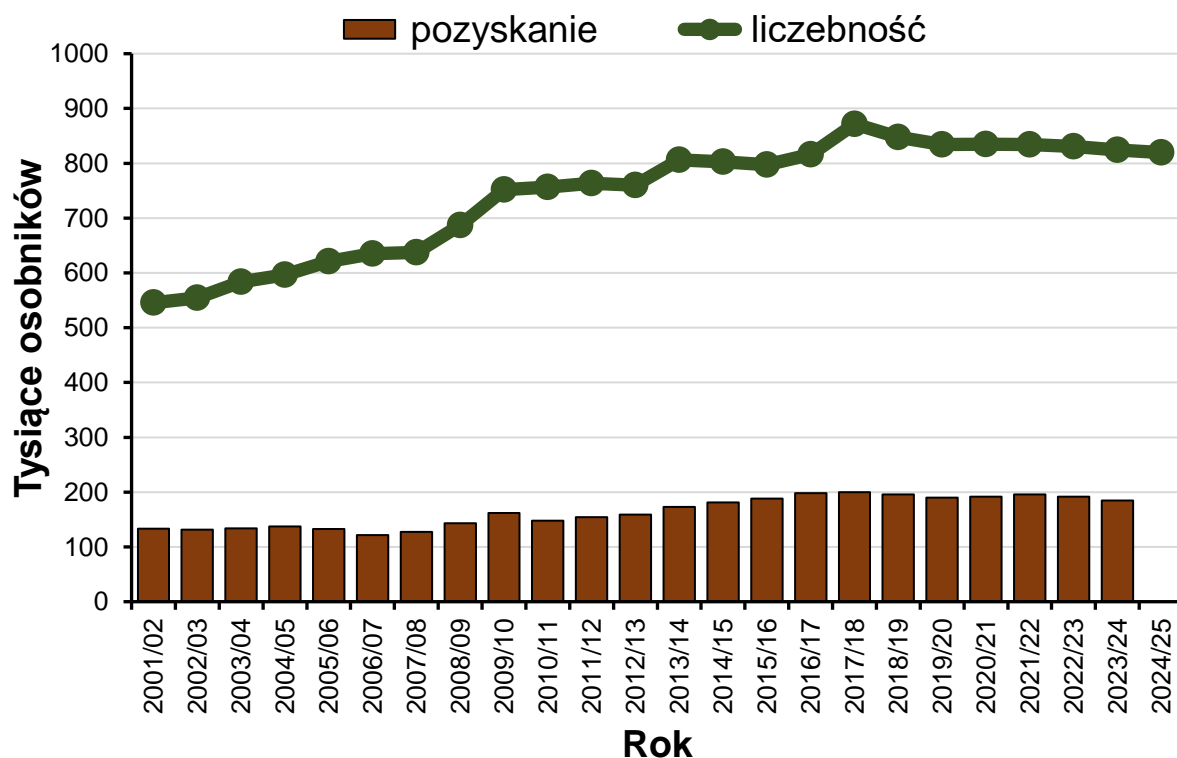
Okręgiem z najwyższym pozyskaniem danieli na jednostkę powierzchni leśnej od lat jest oczywiście leszczyński – w roku łowieckim 2023/24 strzelono tam 17,9 sztuk na 1000 ha. Do okręgów z relatywnie wysokim odstrzałem tego gatunku należały także: poznański – 6,3, opolski – 4,1, katowicki – 3,6 oraz toruński – 3,4 sztuki na 1000 ha lasów.

SARNA

W latach 2001-2017 szacunkowa liczebność saren w Polsce zwiększyła się z 545 do 872 tys. osobników, czyli 1,6 razy (Rys. 8). W kolejnych latach nastąpił jednak niewielki spadek wiosennych stanów tego gatunku, po którym ustabilizowały się one na poziomie 831-835 tys. osobników w latach 2019-2022. Zmiany odnotowane w roku 2023 i 2024 były również niewielkie (<1% rocznie). Zatem dane sprawozdawczości łowieckiej wskazują praktycznie na dalszą stabilizację liczebności saren w ostatnich latach. Oceny wielkości krajowej populacji w 2024 roku dały wynik 820 tys. osobników, tylko o 6% niższy w stosunku do szczytowego roku 2017 (Rys. 8).

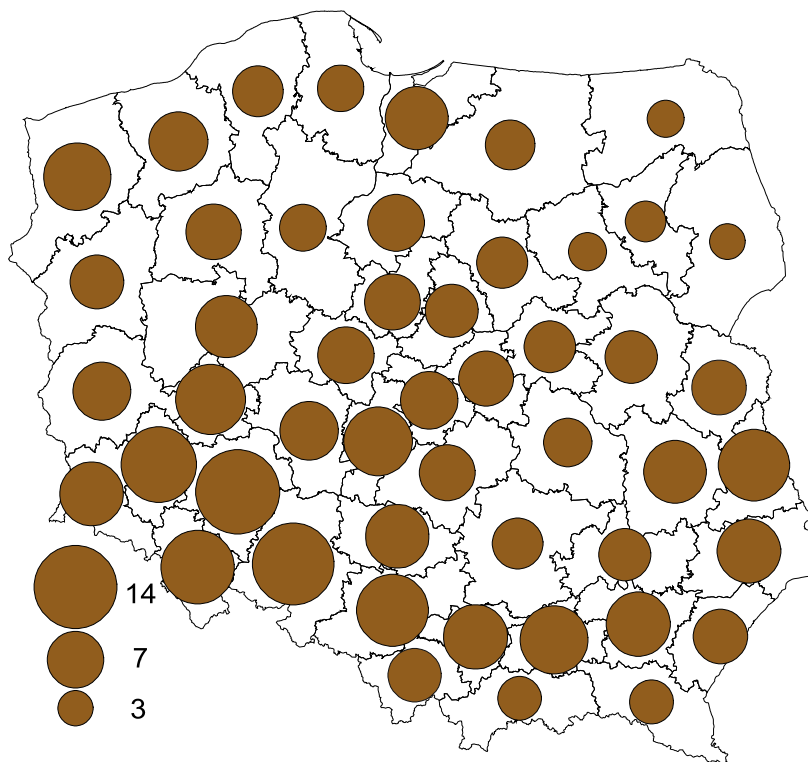
Pozyskanie saren w pierwszej dekadzie XXI wieku wahało się w granicach od 122 do 162 tys. sztuk. Następnie wzrosło do 190-200 tys. sztuk w latach 2016/17-2022/23. W roku łowieckim 2023/24 odstrzał tego gatunku wynosił 185 tys. sztuk, a więc był nieco niższy od realizowanego w latach poprzednich oraz o 8% mniejszy w porównaniu ze szczytowym rokiem 2017/18. Aktualny poziom pozyskania saren jest blisko 1,5 razy wyższy niż na początku obecnego wieku (Rys. 8).

Rys. 8. Liczebność i pozyskanie saren w Polsce w latach 2001/02–2024/25



Regionalna zmienność wielkości pozyskania saren w Polsce, obrazująca jednocześnie zróżnicowanie zagęszczenia ich populacji, jest stosunkowo niewielka w porównaniu z innymi przedstawicielami naszych jeleniowatych. Najwyższe pozyskanie na jednostkę powierzchni występuje na południowym zachodzie, a najniższe w rejonie północno-wschodnim (Rys. 9). W roku 2023/24, wysoki odstrzał na 1000 ha powierzchni ogólnej zrealizowano przede wszystkim w okręgu wrocławskim (14,4), opolskim (13,6), legnickim (11,8) i wałbrzyskim (11,2). Powyżej 10 sztuk na 1000 ha strzelono także w trzech innych okręgach położonych w różnych rejonach Polski, tj. w katowickim (10,8), chełmskim (10,7) i leszczyńskim (10,3). Do grupy okręgów z najniższym pozyskaniem należały: białostocki (3,0), suwalski (3,3), ostrołęcki (3,4) i łomżyński (3,9).

Rys. 9. Pozyskanie saren w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

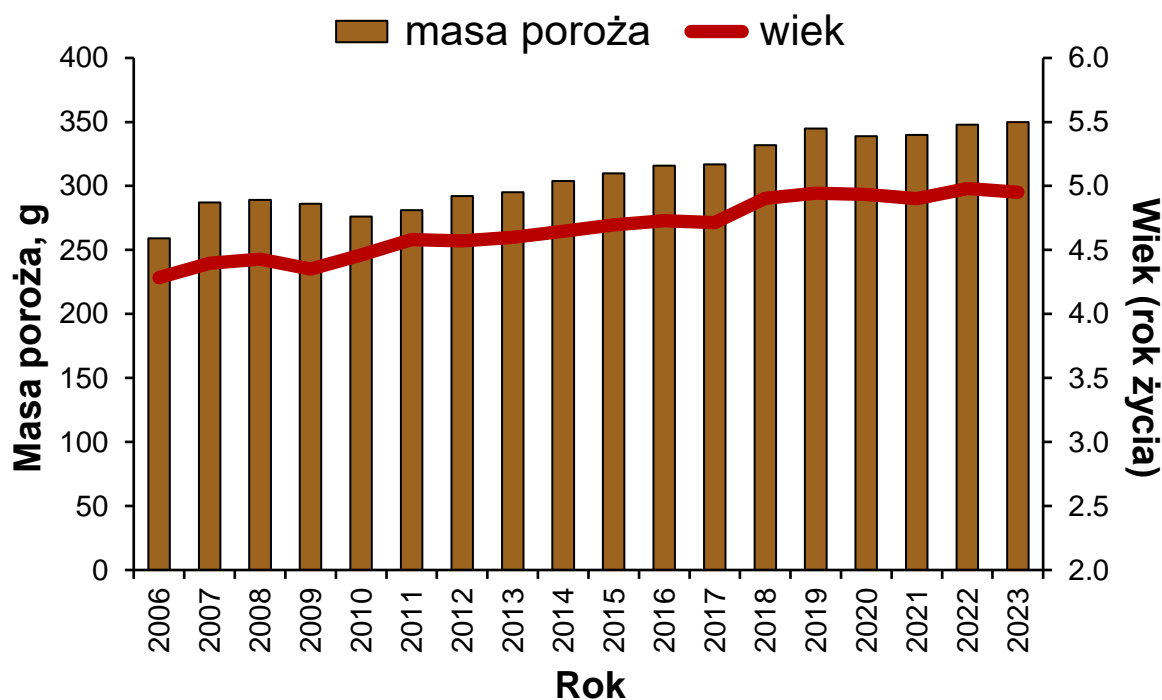


Pozyskanie saren w roku łowieckim 2023/24 w większości okręgów nie zmieniło się znacząco (do $\pm 10\%$) w porównaniu z rokiem poprzednim. Pewne zmniejszenie wysokości odstrzału, rzędu 11-14%, nastąpiło w sześciu okręgach, położonych na północy i zachodzie kraju (elbląski, gorzowski, olsztyński, szczeciński, śląski, zielonogórski). Znacznie większe zmiany nastąpiły w porównaniu z rokiem 2017/18, szczytowym pod względem krajowego pozyskania saren (Rys. 8). W 11 okręgach miał miejsce wyraźny spadek, rzędu 20-40%, a były

one położone przede wszystkim na północy i zachodzie (elbląski, gdański, gorzowski, koszaliński, olsztyński, pільski, słupski, suwalski, zielonogórski), ale także na południowym wschodzie (krośnieński i przemyski). Natomiast w czterech okręgach ze wschodniej połowy kraju odnotowano wyraźny wzrost pozyskania tego gatunku, rzędu 20-40% (chełmski, lubelski, łomżyński, warszawski). W pozostałych okręgach (34 z 49) odstrzał saren zmienił się w wymienionym okresie w granicach $\pm 20\%$.

Dane na temat pozyskanych kozłów wskazują, że podczas ostatnich kilkunastu lat średnia masa ich poroża wyraźnie się zwiększyła, z 259 g w 2006 roku, do 350 g w 2023 roku. Wzrost masy porostków zachodził przede wszystkim w latach 2011-2019. Tendencja ta była przynajmniej częściowo związana z coraz wyższym wiekiem pozyskanych osobników. W 2006 roku kozły strzelane były średnio w wieku 4,3 lat, podczas gdy w latach 2022 i 2023 w wieku 5,0 lat, a dokładniej tyle wynosił średni rok ich życia (Rys. 10).

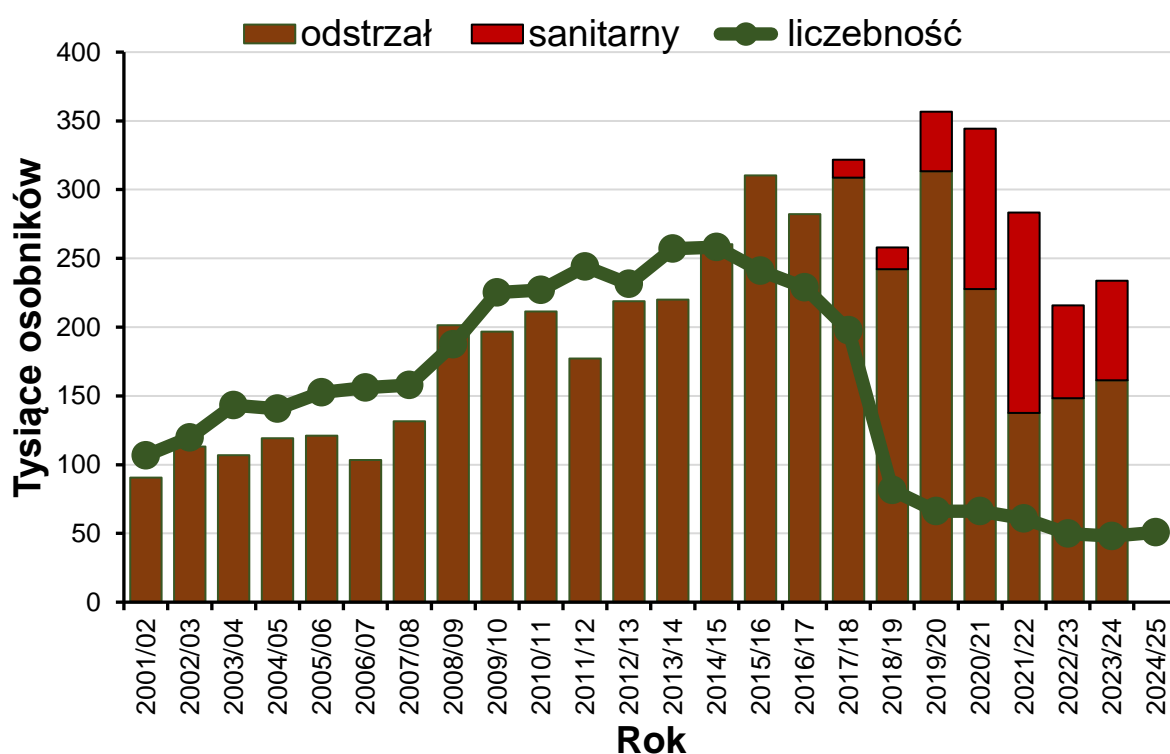
Rys. 10. Średnia masa poroża oraz średni wiek kozłów pozyskanych w Polsce w latach 2006-2023 (N = 811 tys. osobników)



D Z I K

W latach 2001-2014 populacja dzików w Polsce, według ocen podawanych w sprawozdawczości łowieckiej dla obwodów dzierżawionych, zwiększyła ze 107 do 258 tys. osobników, czyli 2,4 razy (Rys. 11). Wzrostowi stanów dzików sprzyjały nie tylko korzystne warunki środowiskowe, ale także umiarkowana eksploatacja łowiecka. Wielkość odstrzału realizowanego w tamtych latach wprawdzie również zwiększyła się znacząco, z 91 tys. sztuk w roku 2001/02 do 260 tys. sztuk w roku 2014/15 (czyli prawie trzykrotnie), zwykle była jednak wyraźnie niższa od liczebności tych zwierząt przed okresem rozrodu. Po pojawieniu się w Polsce Afrykańskiego Pomoru Świń w 2014 roku, podjęto decyzje o zredukowaniu stanów dzików, stąd w następnych latach ich odstrzał został znacznie zintensyfikowany.

Rys. 11. Liczebność i pozyskanie dzików (z podziałem na odstrzał planowy i sanitarny) w Polsce w latach 2001/02–2024/25



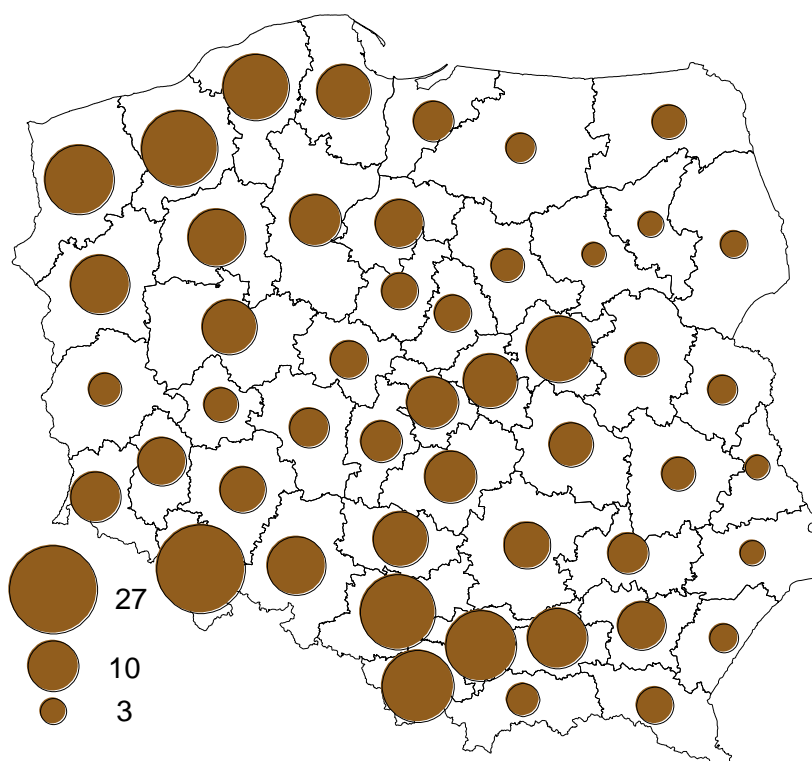
Od roku łowieckiego 2015/16 pozyskanie dzików wyraźnie przekraczało poziom ich wiosennej liczebności, a w ostatnich latach było wręcz kilka razy wyższe od szacunkowych stanów tego gatunku przed rozrodem (Rys. 11). W okresie 2015/16-2021/22, łączne pozyskanie, czyli suma odstrzału planowanego i sanitarnego, wynosiło od 258 do 357 tys.

sztuk. Podczas ostatnich lat, odstrzał sanitarny stanowił znaczącą część łącznego pozyskania (do 51% w roku 2021/22).

Szczyt wielkości pozyskania dzików w kraju nastąpił w roku 2019/20, po którym zaczął się już wyraźny spadek, do 216 tys. sztuk w roku 2022/23 (Rys. 11). Jednak w roku 2023/24 odnotowano nieznaczny wzrost łącznego odstrzału w stosunku do roku poprzedniego (o 8%), do 234 tys. sztuk, w tym 161 tys. w ramach odstrzału planowego oraz 73 tys. w ramach odstrzału sanitarnego.

Wielkość pozyskania dzików w poszczególnych okręgach łowieckich wykazuje znaczne zróżnicowanie, związane zapewne zarówno z aktualnymi stanami tego gatunku, jak i intensywnością działań redukcyjnych (Rys. 12). W roku 2023/24 wysoki odstrzał na 1000 ha powierzchni ogólnej odnotowano przede wszystkim na południu kraju, w okręgu wałbrzyskim (27,3), katowickim (20,3), bielski (18,8) i krakowski (18,2), a także na północnym zachodzie, w okręgu koszalińskim (20,8), szczecińskim (17,6) i słupskim (16,2). Ponadto znacznym pozyskaniem na jednostkę powierzchni wyróżniał się również okręg warszawski (16,3). Najniższy odstrzał dzików w roku 2023/24, podobnie jak w latach poprzednich, zrealizowano na wschodzie, szczególnie w okręgach: ostrołęckim (2,6), chełmskim (2,7), zamojskim (2,8) oraz łomżyńskim (2,9).

Rys. 12. Pozyskanie dzików (łącznie odstrzał planowy i sanitarny) w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



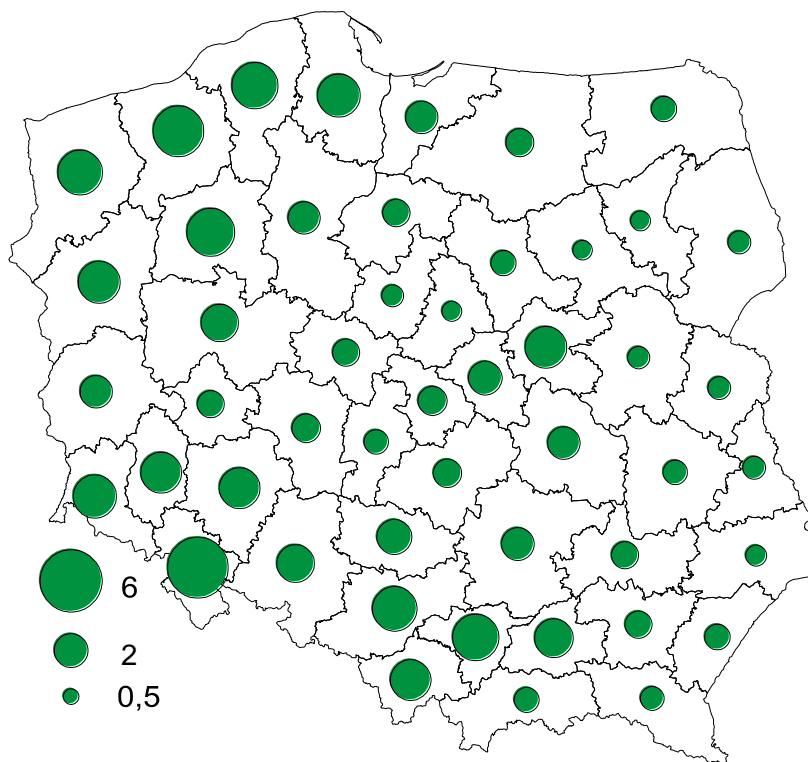
Wprawdzie zwiększenie pozyskania dzików w roku 2023/24 w skali kraju było niewielkie (8%), ale w wielu okręgach odnotowano znacznie wyraźniejszy wzrost. W 13 z nich łączny odstrzał (planowy i sanitarny) zwiększył się o ponad 20% w porównaniu z rokiem poprzednim, a w niektórych nawet o 30-60%. Do tej ostatniej grupy należą okręgi: bielski, kielecki, krośnieński, nowosądecki, siedlecki, wałbrzyskim, zamojski i zielonogórski. Zatem znaczna część z tych okręgów położona jest w południowej części kraju. Wyraźniejsze spadki pozyskania (>20%) w roku 2023/24 wystąpiły tylko w trzech okręgach (elbląski, leszczyński i wrocławski).

Dane sprawozdawczości łowieckiej wskazują, że liczebność dzików zaczęła się zmniejszać od 2015 roku (Rys. 11). Początkowo spadek był stosunkowo niewielki, do 198 tys. osobników w 2017 roku. Jednak w roku 2018 liczebność dzików w obwodach dzierzawionych określono już tylko na 82 tys. osobników. W kolejnych latach trend spadkowy był znacznie wolniejszy, a w jego wyniku szacunkowe stany dzików w obwodach dzierzawionych zmniejszyły się do 48 tys. osobników na wiosnę 2023 roku. W roku 2024 liczebność tego gatunku oceniono na 51 tys. osobników, czyli nieznacznie więcej (6%) niż w roku poprzednim. Krajowa populacja dzików była więc pięć razy mniejsza niż w szczytowym pod tym względem roku 2014 (Rys. 11).

Rozprzestrzenianie się Afrykańskiego Pomoru Świń i wprowadzenie odstrzału redukcyjnego skutkowało wyraźnym obniżeniem się zagęszczenia populacji dzików. W 2014 roku, ze szczytem liczebności tego gatunku, jego wiosenne zagęszczenie w skali całego kraju wynosiło 10,1 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej. Oceny krajowych stanów dzików z wiosny 2024 roku dają w przeliczeniu wynik 2,0 osobnika/1000 ha. Jednak w szeregu okręgów już w latach poprzednich wiosenne zagęszczenie tego gatunku spadło poniżej 1 osobnika na 1000 ha, a były one położone przede wszystkim na wschodzie, a częściowo także w centrum kraju. W 2024 roku tak niskie stany występowały w sześciu okręgach, tj. w ostrołęckim (0,7), łomżyńskim (0,8), płońskim (0,8), zamojskim (0,8), wrocławskim (0,9) oraz siedleckim (0,9) (Rys. 13).

Najwyższe zagęszczenie dzików odnotowano w roku 2024 w okręgu wałbrzyskich – 5,7 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej (Rys. 13). Wysokie stany stwierdzono ponadto w koszalińskim (4,1), pilskim (3,7), krakowskim (3,5), słupeckim (3,5), katowickim (3,3), szczecińskim (3,3) i jeleniogórskim (3,1). Zatem rejony z relatywnie wysokim zagęszczeniem dzików położone były ostatnio na południu i północnym zachodzie kraju, czyli w znacznym stopniu pokrywały się z rejonami wysokiego pozyskania tego gatunku (Rys. 12).

Rys. 13. Zagęszczenie dzików w okręgach łowieckich w 2024 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

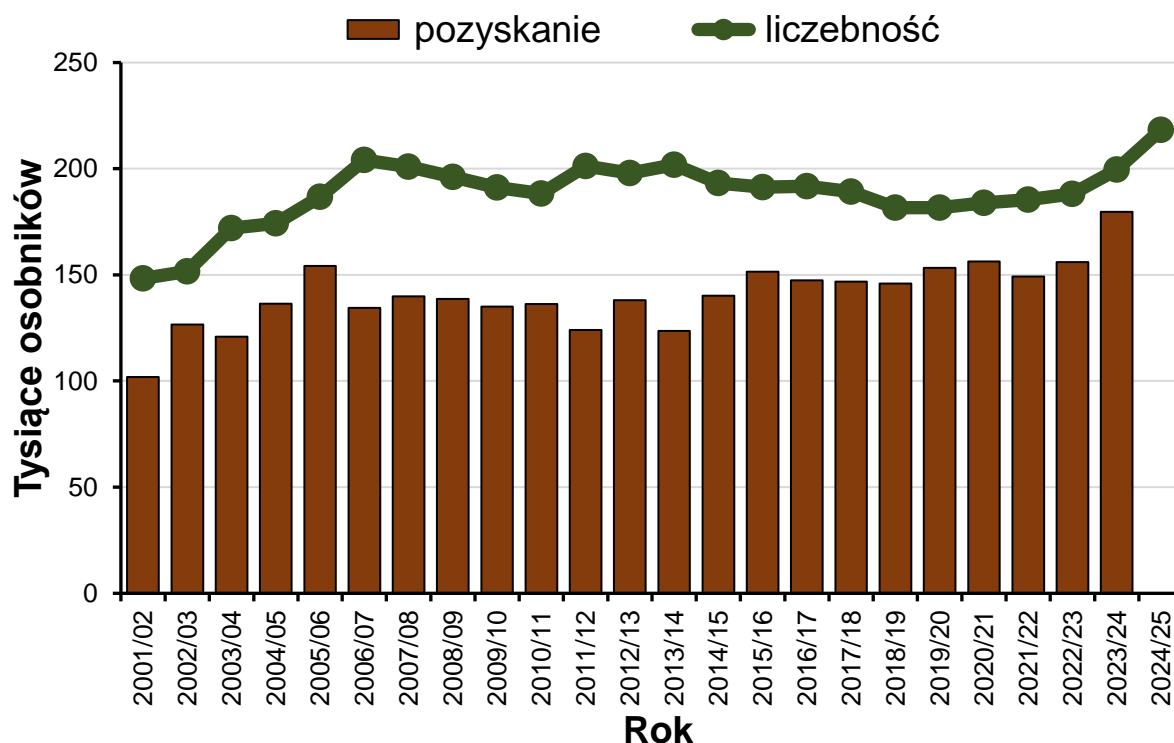


Choć krajowa liczebność dzików wiosną 2024 była tylko niewiele większa niż w roku poprzednim, to w niektórych okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, odnotowano wyraźniejsze wzrosty (>20%), tj. w bielskim, chełmskim, nowosądeckim, opolskim, warszawskim, zamojskim oraz zielonogórskim. W żadnym okręgu nie stwierdzono spadku stanów wiosennych o ponad 20%.

LIS

Na początku XXI wieku liczebność lisów w Polsce wyraźnie się zwiększała (Rys. 14). Była to kontynuacja trendu wzrostowego, który rozpoczął się w ostatniej dekadzie XX wieku. Po roku 2006 roku wzrostowe tendencje lisich populacji uległy wyhamowaniu i obserwowano już tylko wahania w zakresie od 182 do 204 tys. osobników. W ostatnim okresie występowała faza lekkiego wzrostu, który wyraźnie przyspieszył w latach 2023-2024. Liczebność lisów na wiosnę 2024 oceniono na 218 tys. osobników, o 9% więcej w porównaniu z rokiem poprzednim i 16% więcej niż w roku 2022, a przy tym jest to wartość najwyższa z dotąd stwierdzonych (Rys. 14). Pozyskanie lisów zwiększało się w pierwszych latach obecnego stulecia, ze 102 tys. sztuk w roku 2001/02 do 154 tys. sztuk w roku 2005/06 (Rys. 14). Potem występowały już jedynie wahania wysokości odstrzału z roku na rok, w granicach 124-156 tys. sztuk. Natomiast w roku 2023/24 pozyskano aż 180 tys. lisów, czyli o 15% więcej niż w roku poprzednim. Jest to najwyższy odnotowany dotąd poziom odstrzału tych drapieżników (Rys. 14).

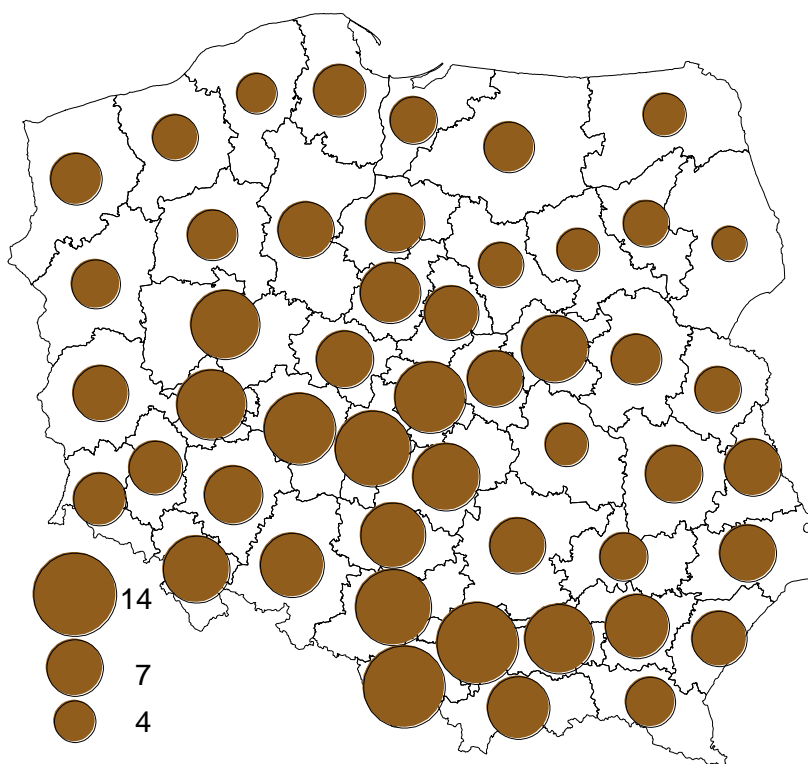
Rys. 14. Liczebność i pozyskanie lisów w Polsce w latach 2001/02–2024/25



Regionalne zróżnicowanie wysokości pozyskania lisów w Polsce zmieniało się podczas dwóch ostatnich dekad. W pierwszych latach XXI wieku odstrzał tych drapieżników na jednostkę powierzchni łowisk był wyraźnie wyższy na zachodzie, niż w pozostałych rejonach

kraju. W ostatnich latach różnice pomiędzy okręgami zmniejszyły się, a najwyższe pozyskanie miało miejsce na południu kraju (Rys. 15). Na przykład w roku 2023/24 do grupy trzech przodujących pod tym względem okręgów należały: bielski (13,6 sztuk na 1000 ha powierzchni ogólnej), krakowski (13,6), oraz katowicki (11,9). Drugi rejon wysokiego pozyskania położony był w centrum kraju, a tworzyły go przede wszystkim okręgi: sieradzki (11,8), kaliski (10,7) oraz łódzki (10,6). Najniższy odstrzał lisów w przeliczeniu na jednostkę powierzchni łowisk odnotowano natomiast na północy, przede wszystkim w okręgu białostockim (3,8) oraz słupeckim (3,8).

Rys. 15. Pozyskanie lisów w okręgach łowieckich w roku 2023/234 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



Istotne zwiększenie pozyskania lisów w sezonie 2023/24, w stosunku do roku poprzedniego (>20%), odnotowano w 12 okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, a szczególnie (>30%) w chełmskim, katowickim, koszalińskim, wałbrzyskim i zamojskim. W 21 okręgach nastąpiły mniejsze wzrosty, w granicach 11-20%, natomiast w 16 okręgach zmiany pozyskania tego gatunku nie przekroczyły kilku procent.

Według ocen szacunkowych odnotowywanych w sprawozdawczości łowieckiej, zagęszczenie populacji lisów na wiosnę 2024 roku w skali okręgów wynosiło od 5 do 13 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej. Wysokie stany stwierdzono na południu kraju,

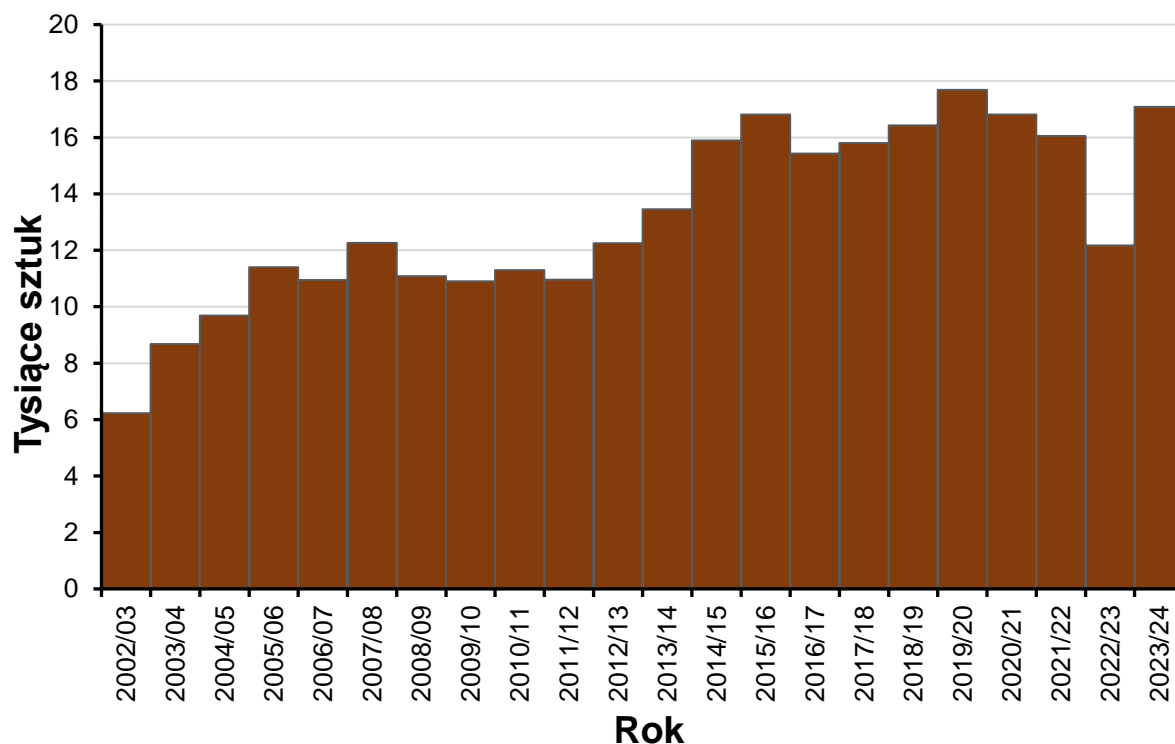
szczególnie w okręgu katowickim (13,4), krakowskim (12,8), rzeszowskim (11,3) i przemyskim (11,1) oraz w centrum, w okręgu skierniewickim (11,6) i warszawskim (11,2), natomiast niskie na północnym wschodzie, w okręgu siedleckim (5,0), ostrołęckim (6,3), łomżyńskim (6,4) i białostockim (6,6). Wyraźny wzrost liczebności w porównaniu z rokiem poprzednim (>20%) zaobserwowano tylko w trzech okręgach (wałbrzyski, warszawski i wrocławski), w 18 okręgach zawierał się on w granicach 11-20%, a w 28 okręgach nie odnotowano wyraźnych zmian wielkości populacji tego gatunku.

JENOT

Występowanie i pozyskanie jenotów rejestrowane jest w krajowej sprawozdawczości łowieckiej dopiero od roku 2002/03, ponieważ wcześniej gatunek ten pozostawał okresowo poza listą zwierząt łownych. W 2003 roku odnotowano go w 65% obwodów łowieckich, natomiast w 2010 roku już w 88% obwodów, co wskazuje na znaczące zwiększenie areału występowania. W kolejnych latach obserwowano wprawdzie coroczny, ale już stosunkowo niewielki przyrost liczby obwodów, w których myśliwi stwierdzili ten gatunek. W latach 2019-2021 udział obwodów z odnotowaną obecnością jenotów osiągnął 95%. Zatem gatunek ten rozprzestrzenił się praktycznie na cały kraj.

Pozyskanie jenotów w Polsce zwiększyło się z 6,2 tys. sztuk w roku 2002/03 do 11,4 tys. sztuk w roku 2005/06 (Rys. 16). Podczas następnych kilku lat zachodziły jedynie niewielkie wahania liczby odstrzelonych osobników, na poziomie 10,9-12,3 tysięcy. Od roku 2012/13 trwała natomiast kolejna faza wzrostu pozyskania, w wyniku którego w roku 2019/20 osiągnęło ono najwyższy dotąd poziom, 17,7 tys. sztuk.

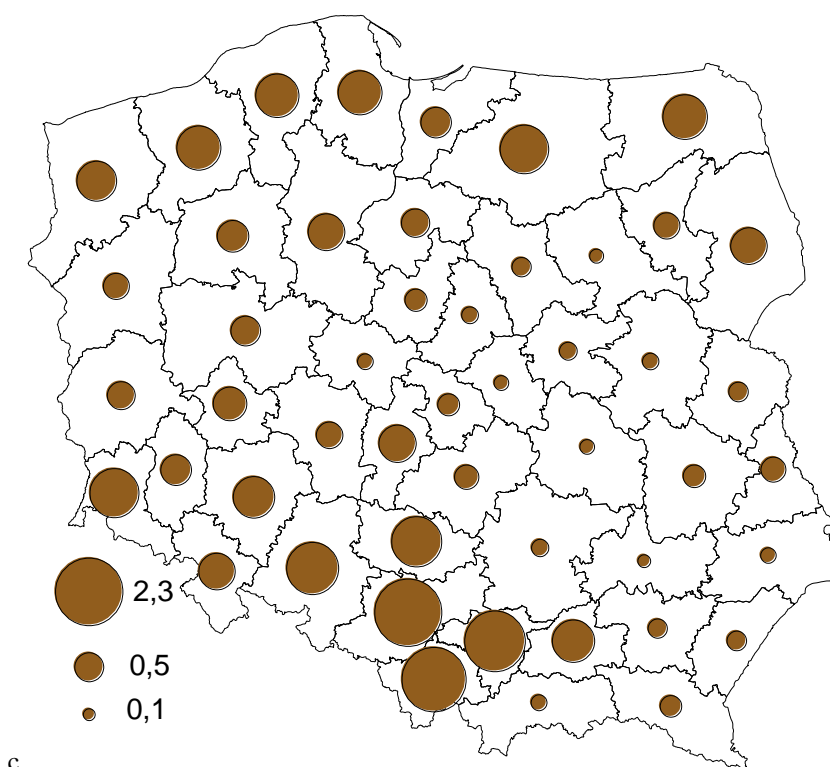
Rys. 16. Pozyskanie jenotów w Polsce w latach 2002/03–2023/24



W roku łowieckim 2022/23 nastąpił, z nieznanymi przyczynami, wyraźny spadek zarejestrowanego odstrzału jenotów, do 12,2 tys. sztuk. Jednak okazało się to zjawiskiem przejściowym i w ostatnim roku 2023/24 odnotowano powrót pozyskania do poprzedniego poziomu, bowiem strzelono 17,1 tys. sztuk (Rys. 16).

Trzydzieści lat temu na jenoty polowano głównie na północy Polski. Później gatunek ten był coraz częściej strzelany także na zachodzie kraju. Taki obraz zróżnicowania pozyskania jenotów, czyli wyraźnie wyższy jego poziom na północy i zachodzie niż w pozostałych rejonach kraju, utrzymywał się jeszcze kilka lat temu. Jednak z czasem sytuacja ta zaczęła ulegać zmianie, bowiem relatywnie wysoki odstrzał tego gatunku zaczęto notować także w niektórych okręgach południowych, a ostatnio właśnie w tych okręgach realizowano najwyższy odstrzał w przeliczeniu na jednostkę powierzchni łowisk (Rys. 17). W roku 2023/24 największe pozyskanie na 1000 ha powierzchni ogólnej miało miejsce w okręgu katowickim (2,3), bielskim (2,1) i krakowskim (1,8). W pierwszej dziesiątce okręgów z relatywnie wysokim odstrzałem znalazły się także dwa sąsiadujące z wyżej wymienionymi, czyli opolski (1,4) i częstochowski (1,3). Pozostałe okręgi z tej dziesiątki zlokalizowane są na zachodzie i północy: jeleniogórski (1,3), olsztyński (1,3), gdański (1,1), koszaliński (1,1) oraz suwalski (1,1). Niskie pozyskanie, podobnie jak w latach poprzednich, występowało przede wszystkim w centrum i na wschodzie kraju, szczególnie w okręgu radomskim, skierniewickim, ostrołęckim i tarnobrzeskim – rzędu 0,1 sztuki na 1000 ha (Rys. 17).

Rys. 17. Pozyskanie jenotów w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



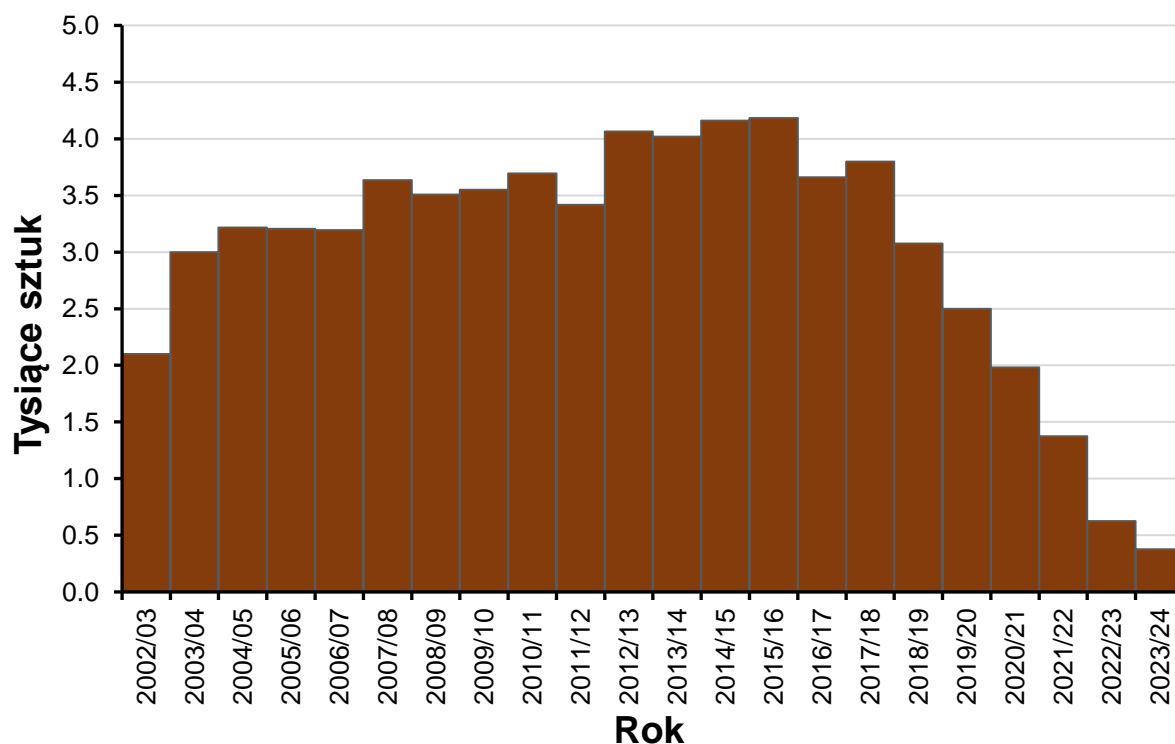
c

WIZON AMERYKAŃSKI

Wizon, nazywany do niedawna norką amerykańską, został wpisany na listę zwierząt łownych w 2001 roku, a informacje o występowaniu i wielkości pozyskania tego gatunku gromadzone są w ramach sprawozdawczości łowieckiej od 2003 roku. Odnotowano go wtedy w 33,5% obwodów łowieckich. W kolejnych latach nastąpił niemal dwukrotny wzrost liczby obwodów zasiedlanych przez wizony, bowiem w 2013 roku były one rejestrowane w 61,2% obwodów, co wskazuje na zdecydowane zwiększenie areału występowania tych zwierząt. Jednak w okresie 2014-2021 nie obserwowano dalszego wzrostu tego wskaźnika, lecz jedynie niewielkie wahania w granicach 59,2-62,5%. W latach 2022-2024 nie uzyskano danych o występowaniu wizonów w poszczególnych obwodach łowieckich.

W pierwszych latach po nadaniu wizonom statusu zwierzęcia łownego nastąpił szybki wzrost ich pozyskania, z 2,1 tys. sztuk w roku 2002/03 do 3,2 tys. sztuk w roku 2004/05. Późniejsze zmiany były już powolniejsze i stopniowe. W ich wyniku w roku 2015/16 odstrzał osiągnął maksimum – 4,2 tys. sztuk (Rys. 18).

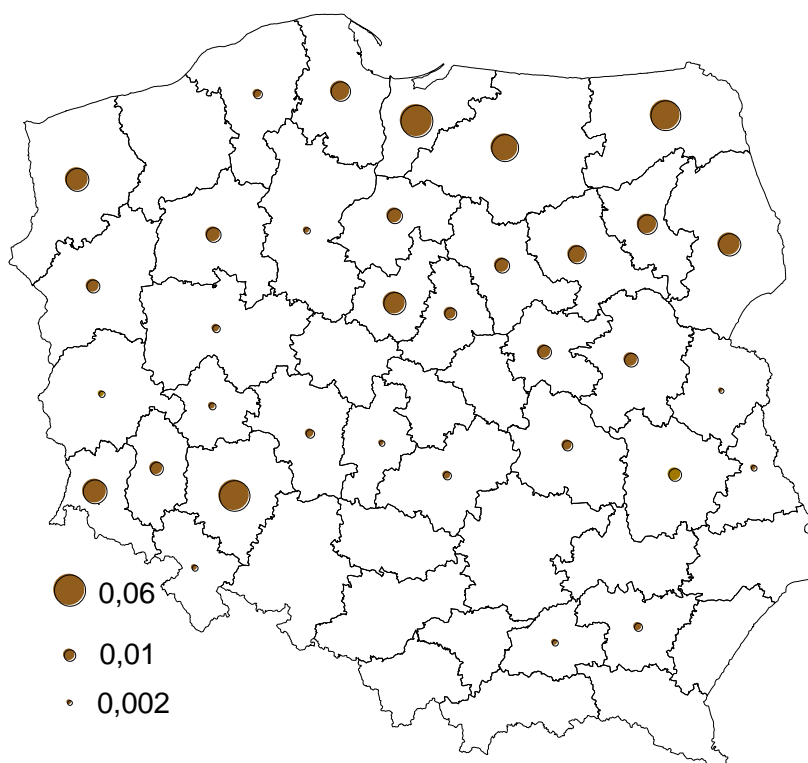
Rys. 18. Pozyskanie wizonów w Polsce w latach 2002/03–2023/24



Ostatnio obserwowano jednak wyraźne zmniejszanie wielkości odstrzału wizonów. W roku 2023/24 zarejestrowano pozyskanie jedynie 380 sztuk, czyli 11 razy mniej niż w szczytowym pod tym względem roku 2015/16 (Rys. 18).

Pomimo wyraźnego spadku pozyskania wizonów w ostatnich latach, jego zróżnicowanie w poszczególnych rejonach kraju pozostało podobne do występującego w latach poprzednich (Rys. 19). Najwyższy odstrzał, choć wynoszący zaledwie 0,06 sztuk na 1000 ha powierzchni ogólnej, zrealizowano na północy i północnym wschodzie, w okręgu elbląskim i suwalskim, a tylko nieco niższy w olsztyńskim (0,05). Ponadto wyróżniały się dwa okręgi położone na południowym zachodzie kraju: wrocławski (0,06) oraz jeleniogórski (0,04). Aż w 15 z 49 okręgów w 2023/24 roku nie odnotowano pozyskania tych drapieżników, a w 17 strzelono jedynie 1-5 sztuk.

Rys. 19. Pozyskanie wizonów w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

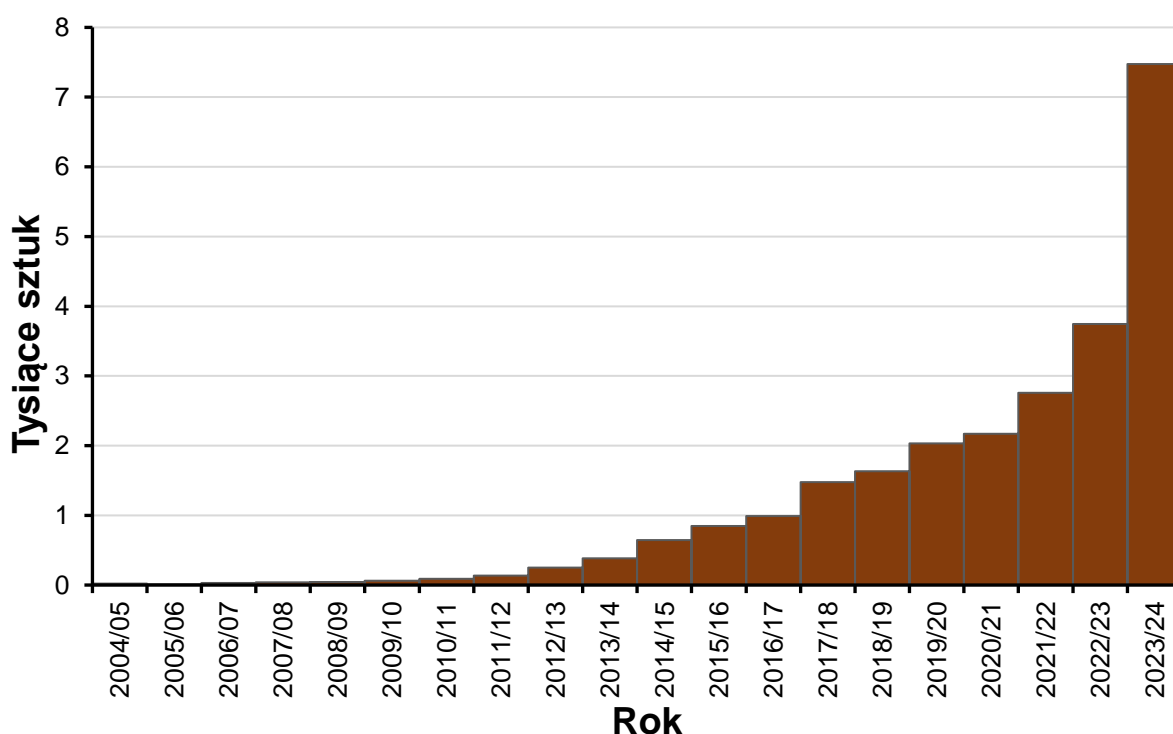


SZOP PRACZ

Szop zaczął kolonizować teren Polski w ostatniej dekadzie XX wieku. W 2004 roku został wpisany na listę zwierząt łownych, więc informacje o jego występowaniu zaczęły być rejestrowane w corocznej sprawozdawczości łowieckiej. W 2006 roku obecność tego gatunku odnotowano w 3,5% obwodów łowieckich, podczas gdy w 2021 roku został stwierdzony już w 19,3% obwodów, co wskazuje na niemal sześciokrotne zwiększenie się areału jego występowania. Niestety, w ostatnich latach informacje o zasiedlaniu poszczególnych obwodów łowieckich przez szopy nie były dostępne.

W pierwszych trzech latach po rozpoczęciu polowań na szopy, pozyskiwano jedynie 10-30 sztuk rocznie. Następnie wielkość odstrzału tego gatunku zaczęła się szybko zwiększać. Szczególnie silny wzrost nastąpił w ostatnim roku 2023/24, kiedy pozyskano 7,5 tys. sztuk, dwa razy więcej niż w roku poprzednim (Rys. 20).

Rys. 20. Pozyskanie szopów w Polsce w latach 2004/05–2023/24

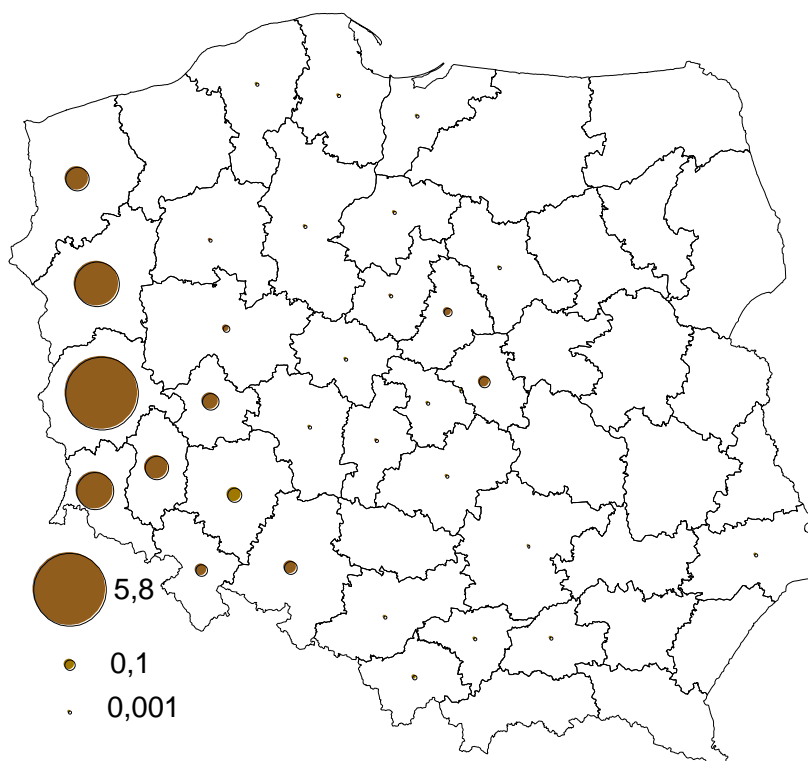


Ekspansja szopa w Polsce nastąpiła z kierunku zachodniego. Sądząc na podstawie wielkości odstrzału, gatunek ten nadal najliczniej występuje w czterech zachodnich okręgach przygranicznych (Rys. 21). Ostatnio najwyższe pozyskanie miało miejsce w okręgu zielonogórskim, gdzie w roku 2023/24 strzelono 3,6 tys. sztuk, co daje 5,8 sztuk na 1000 ha

powierzchni ogólnej. W gorzowskim pozyskano 2,4, w jeleniogórskim 1,7, a w szczecińskim 0,8 sztuk/1000 ha. Wskaźniki te były około 2 razy wyższe niż w roku poprzednim. Jednak w szeregu innych okręgów odnotowano silniejszy wzrost wysokości odstrzału, 2-3 krotny. Dotyczy to między innymi okręgów położonych na południowym zachodzie kraju. Dzięki temu, tamtejsze okręgi coraz bardziej wyróżniają się pozyskaniem wyższym niż w niektórych innych rejonach zachodniej połowy kraju. W roku 2023/24 w legnickim strzelono 0,8, w leszczyńskim 0,4, a w opolskim i wrocławskim 0,3 sztuki/1000 ha (Rys. 21). Wskazuje to, że ekspansja szopa przebiega ostatnio najintensywniej w południo-zachodniej Polsce.

Poza ósmioma okręgami wymienionymi powyżej, w roku 2023/24 odstrzał przynajmniej jednego szopa wykazano także w 23 innych. Skutecznych polowań na ten gatunek nie odnotowano w 18 okręgach, a były one położone przede wszystkim we wschodniej połowie kraju (Rys. 21).

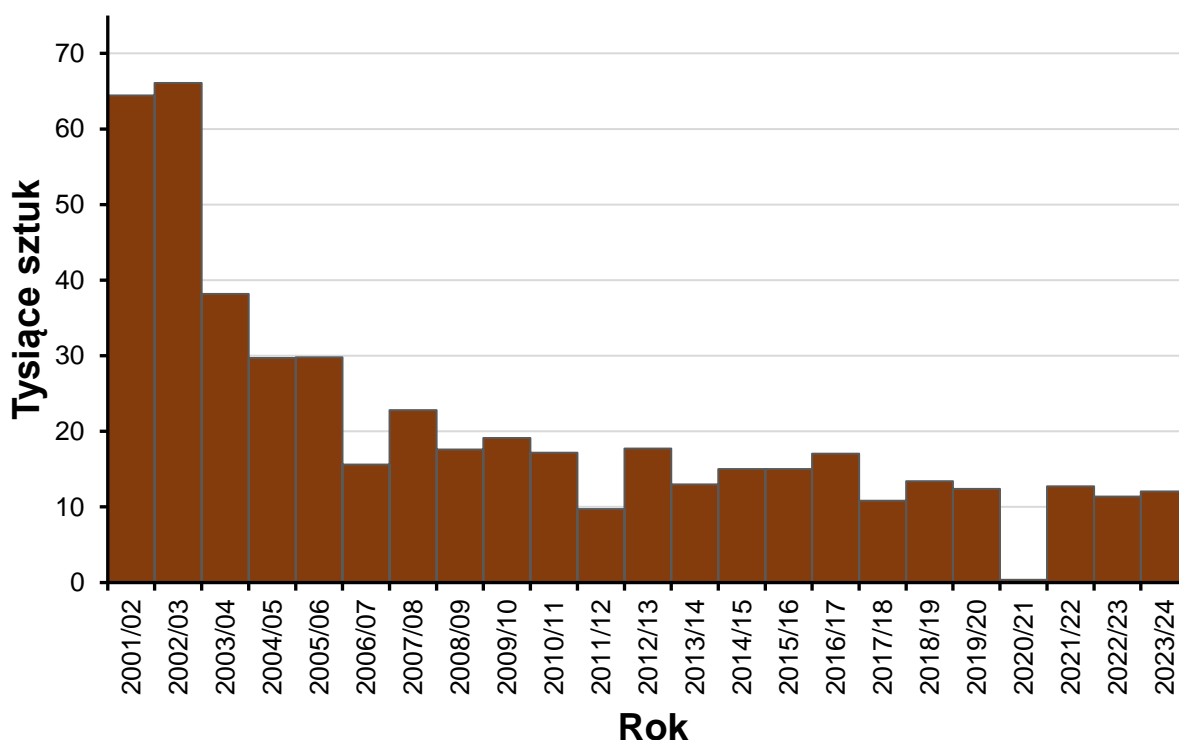
Rys. 21. Pozyskanie szopów w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



ZAJĄC

Liczebność i pozyskanie zajęcy w Polsce zmniejszyły się w ostatnich dziesięcioleciach. Spadek pozyskania obserwowany był także w pierwszej dekadzie obecnego wieku. W latach 2001/02-2002/03 strzelano w kraju około 65 tys. zajęcy, podczas gdy w roku 2011/12 już jedynie 9,7 tysięcy (Rys. 22). Jednak w latach 2012/13-2016/17 spadkowe tendencje pozyskania uległy wyhamowaniu i w okresie tym występowały jedynie wahania w zakresie 13,0-17,7 tys. sztuk. Podczas kolejnych trzech lat, 2017/18-2019/20, zakres pozyskania był nieco niższy niż w poprzednim okresie, bowiem wynosił 10,8-13,4 tys. sztuk. W sezonie łowieckim 2020/21 odstrzelono zaledwie około 350 zajęcy, co wynikało z zawieszenia polowań zbiorowych w ramach ograniczeń epidemicznych. W kolejnych latach pozyskanie tego gatunku powróciło do poziomu notowanego w latach ubiegłych (Rys. 22). W roku łowieckim 2023/24 wynosiło 12,1 tys. sztuk, a więc było podobne do odnotowanego podczas dwóch poprzednich sezonów (11,4-12,7 tysięcy).

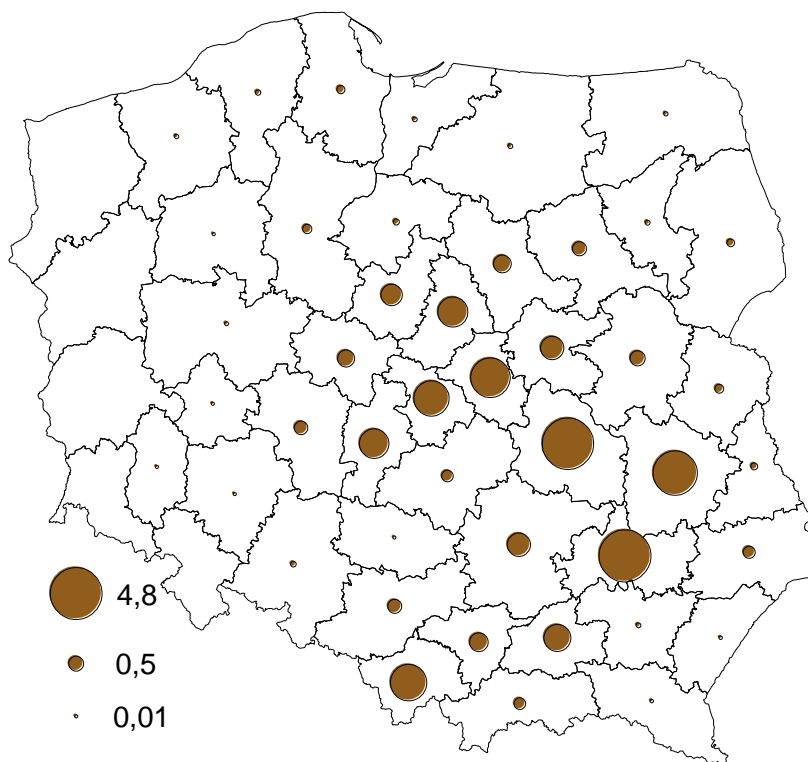
Rys. 22. Pozyskanie zajęcy w Polsce w latach 2001/02–2023/24



Szacunkowe oceny stanów zajęcy, podawane w rocznych planach łowieckich, wskazują na lekką tendencję wzrostową krajowej liczebności tego gatunku podczas ostatnich kilkunastu lat. Także wiosną 2024 roku odnotowano nieznaczny wzrost (3%) w porównaniu do roku poprzedniego.

Zajęce występują liczniej i są częściej pozyskiwane w centralnych i częściowo we wschodnich rejonach Polski, niż w zachodniej części kraju (Rys. 23). W roku 2023/24 najwyższe pozyskanie na 1000 ha powierzchni polnej zrealizowano w trzech sąsiadujących ze sobą okręgach: tarnobrzeskim (4,8), radomskim (4,7) oraz lubelskim (3,6). Następnymi w kolejności, według zmniejszającej się wielkości odstrzału, były: skierniewicki (2,9), bielski (2,5) oraz łódzki (2,4). Żadnego pozyskania zajęcy w roku 2023/24 nie wykazano w pięciu okręgach łowieckich, położonych na zachodzie Polski (jeleniogórski, gorzowski, szczeciński, wałbrzyski i zielonogórski). Jednak w szeregu innych okręgów zachodniej i północnej części kraju strzelono czasami jedynie kilka – kilkanaście osobników, stąd po przeliczeniu na jednostkę powierzchni uzyskiwano wartości poniżej 0,1 sztuki na 1000 ha (Rys. 23).

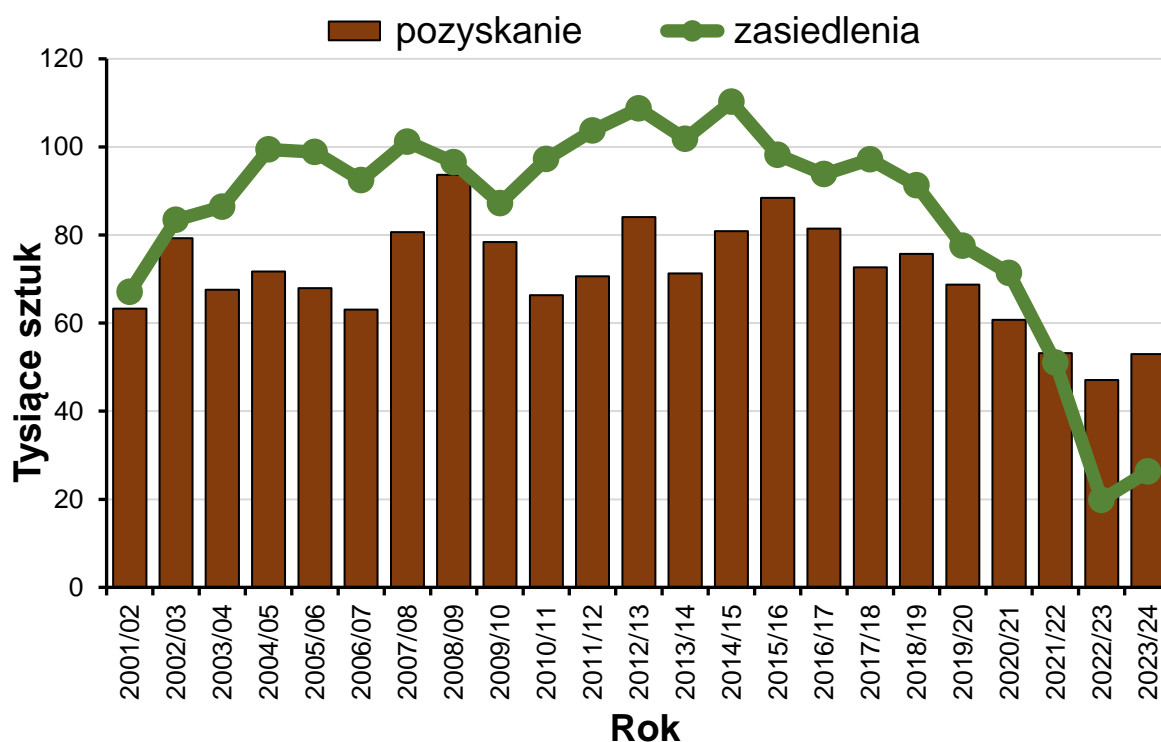
Rys. 23. Pozyskanie zajęcy w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni polnej).



BAŻANT

Podczas pierwszych kilkunastu lat XXI wieku pozyskanie bażantów w Polsce nie wykazywało tendencji spadkowych, jakie były obserwowane w przypadku innych przedstawicieli polnej zwierzyny drobnej, czyli zająca i kuropatwy (Rys. 24). W okresie 2001/02-2018/19 liczba strzelonych kogutów jedynie wahała się z roku na rok, w zakresie od 63 do 94 tys. sztuk. Jednak w kolejnych latach nastąpił wyraźny spadek. W roku 2022/23 pozyskano jedynie 47 tys. sztuk, co jest najniższą wartością odnotowaną w obecnym wieku. W ostatnim roku łowieckim 2023/24 odstrzał bażantów zwiększył się w stosunku do roku poprzedniego (o 13%) i wynosił 53 tys. sztuk (Rys. 24).

Rys. 24. Zasiedlenia i pozyskanie bażantów w Polsce w latach 2001/02–2023/24



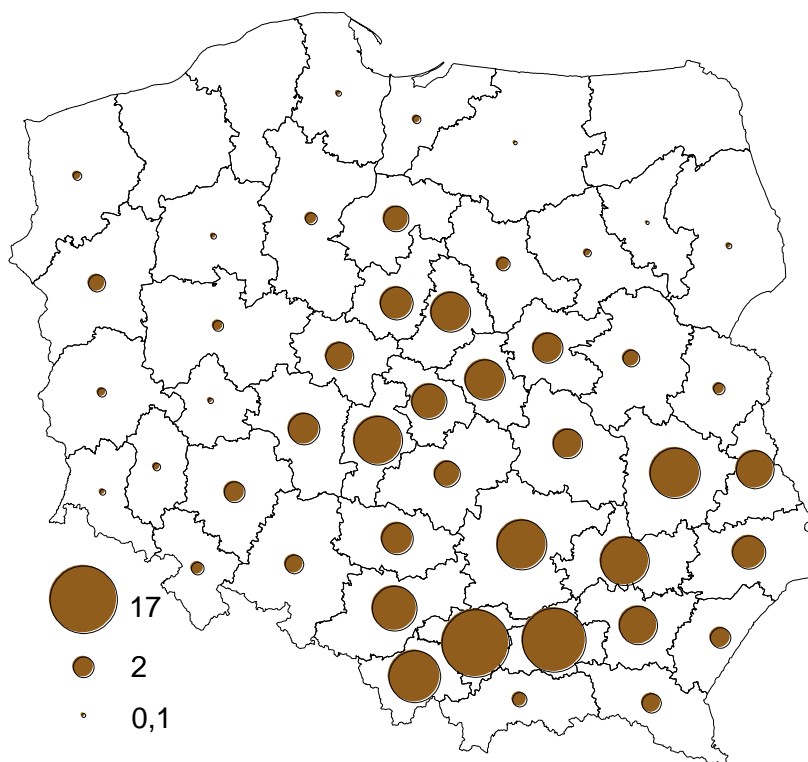
Liczba bażantów hodowlanych wypuszczanych do obwodów dzierżawionych w latach 2001/02-2018/19 wynosiła od 67 tys. do 110 tys. osobników (Rys. 24). Ostatnio nastąpił jednak spadek intensywności zasiedleń, wyraźny zwłaszcza w latach 2021/22 i 2022/23, do jedynie 19,8 tys. osobników. Jest to liczba prawie 6 razy mniejsza niż w roku 2014/15, szczytowym pod względem zasiedleń tego gatunku. W roku 2023/24 wsiedlono do łowisk 26,3 tys. osobników, a więc o 33% więcej niż w roku poprzednim, jednak nadal znacznie mniej 10 lat

wcześniej (Rys. 24). Ograniczenie stosowania tego zabiegu wynika zapewne z wprowadzonych niedawno uregulowań prawnych dotyczących wypuszczania bażantów do środowiska.

Szacunkowe oceny wiosennej liczebności bażantów, odnotowywane w sprawozdawczości łowieckiej, wskazują na około dwukrotny wzrost ich krajowej populacji w latach 2001-2017. Natomiast podczas ostatnich kilku lat nastąpiła stabilizacja stanów tych ptaków. Oznaczałoby to, że spadek ich pozyskania nie wynikał ze zmniejszenia się dzikiej populacji, lecz raczej z ograniczenia zasiedleń lub intensywności polowań.

Polowania na bażanty odbywają się nadal w większości okręgów, jednak stosunkowo wysokie pozyskanie realizowane jest przede wszystkim w południowo-wschodniej części Polski, a w drugiej kolejności w centrum kraju, natomiast niskie na północy i zachodzie (Rys. 25). W ostatnich latach wyróżniały się pod tym względem przede wszystkim okręgi krakowski i tarnowski, gdzie w roku 2023/24 strzelono odpowiednio 17,0 oraz 15,4 kogutów na 1000 ha powierzchni polnej. Stosunkowo wysokie pozyskanie na jednostkę powierzchni odnotowano ponadto w bielskim (10,6), lubelskim (10,0), kieleckim (9,8) i tarnobrzeskim (9,4), a wśród okręgów położonych w centralnej części kraju wyróżniał się sieradzki (9,4). Brak pozyskania bażantów w roku 2023/24 miał miejsce w trzech okręgach północnych: koszalińskim, słupskim i suwalskim (Rys. 25).

Rys. 25. Pozyskanie bażantów w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni polnej)



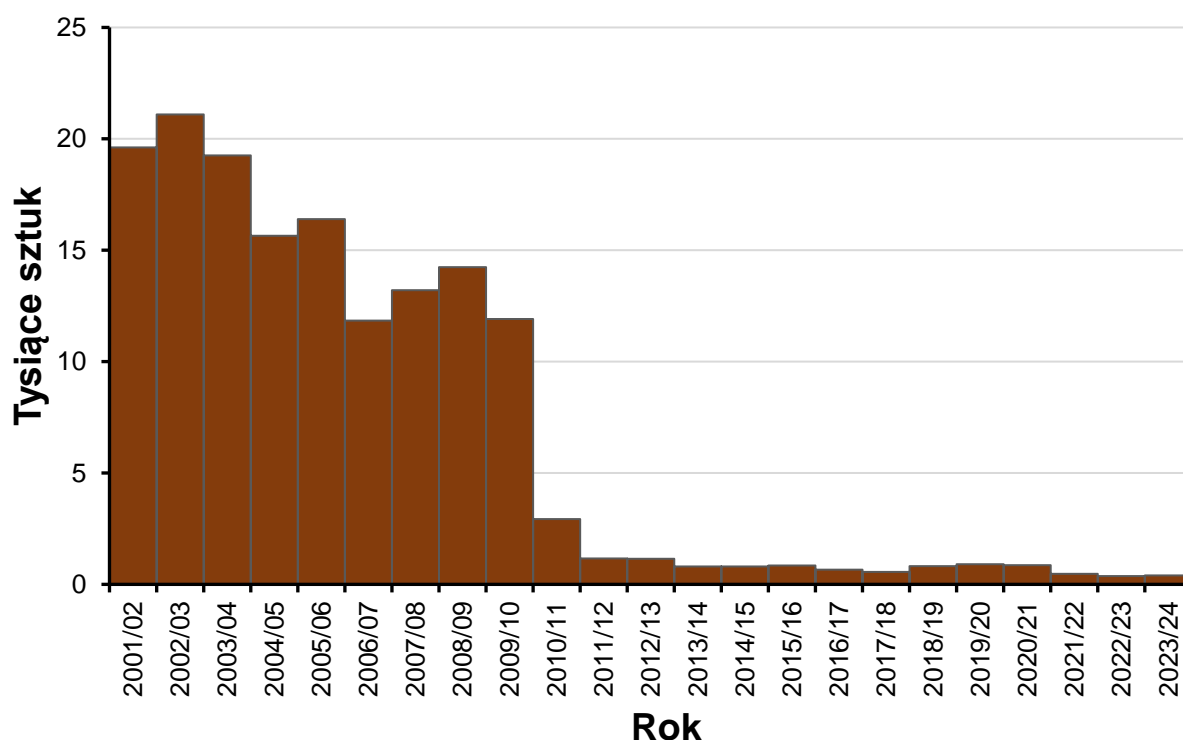
W dwóch okręgach z najwyższym pozyskaniem bażantów na jednostkę powierzchni, czyli w krakowskim i tarnowskim, w roku 2023/24 pozostało ono na poziomie roku ubiegłego. Wzrost, odnotowany w skali kraju, został więc zrealizowany w innych rejonach. Największy, rzędu 50-100%, stwierdzono przede wszystkim w okręgu bydgoskim, ciechanowskim, płockim, siedleckim, skierniewickim i warszawskim, a więc w centralnym rejonie wyższego pozyskania lub w okręgach z nim sąsiadujących.

Jeszcze kilka lat temu w niektórych okręgach wypuszczano rocznie ponad 10 bażantów w przeliczeniu na 1000 ha terenów polnych. W ostatnich latach takiego poziomu nie notowano już w żadnym okręgu. W roku 2023/24 najwyższy zrealizowano w okręgu toruńskim – 7,0 osob./1000 ha, a następnymi w kolejności były: włocławski (5,6), tarnowski (4,8), katowicki (4,0), krakowski (3,8). W 12 okręgach wypuszczono mniej niż 1 osob./1000 ha (w poprzednim roku takich okręgów było 22), a w sześciu, położonych głównie na północy Polski, nie wykazano zasiedleń tych ptaków (łomżyński, krośnieński, olsztyński, płocki, słupecki, suwalski).

KUROPATWA

Liczebność kuropatw w Polsce zmniejszała się w ostatnich dziesięcioleciach, a szczególnie głęboki spadek nastąpił w latach 90. ubiegłego wieku. Spowodowało to znacznie ograniczenie pozyskania tych ptaków, lub wręcz zaprzestanie polowań na ten gatunek w wielu rejonach kraju. W latach 2001/02-2003/04 pozyskiwano jeszcze 19,3-21,1 tysięcy kuropatw, podczas gdy w roku 2011/12 i 2012/23 już tylko około 1,2 tysiąca (Rys. 26). W kolejnych ośmiu latach liczba strzelanych kuropatw nie ulegała dalszemu ograniczaniu, lecz wahała się w zakresie od 600-900 sztuk. Podczas ostatnich trzech lat pozyskanie tych ptaków obniżyło się jeszcze bardziej, na przykład w ostatnim roku 2023/24 wynosiło jedynie 400 sztuk (Rys. 26).

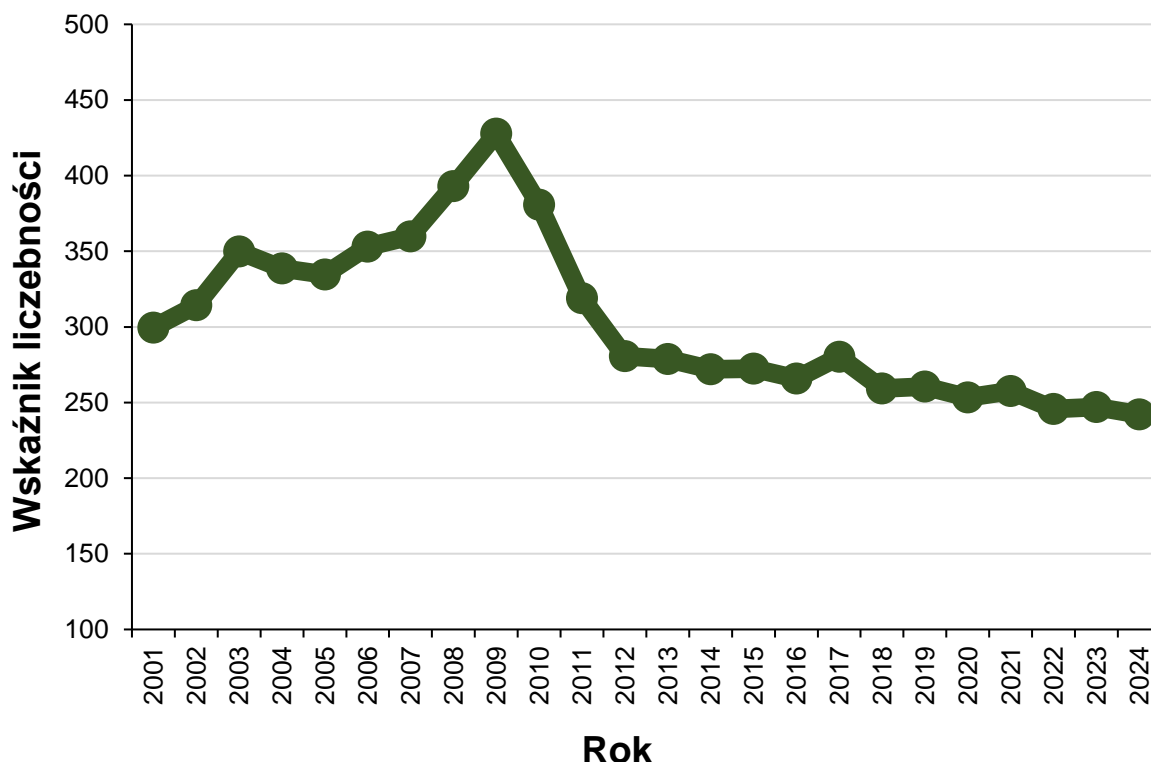
Rys. 26. Pozyskanie kuropatw w Polsce w latach 2001/02–2023/24



Kuropatwa jest ptakiem pędzącym skryty tryb życia, a więc trudnym do obserwacji w terenie. Stąd dane o szacunkowej liczebności tego gatunku, odnotowywane w sprawozdawczości łowieckiej, a dokonywane zwykle na podstawie dorywczych obserwacji, są niewątpliwie obarczone znacznym błędem. Jednak przeprowadzone niegdyś analizy wykazały, że mogą trafnie charakteryzować zmiany stanów tych ptaków. Pokazują one (Rys. 27), że w pierwszej dekadzie XXI wieku zachodził wzrost liczebności kuropatw, czyli nastąpiła

częściowa odbudowa ich populacji po znacznym spadku w końcu ubiegłego wieku. W latach 2009-2012 odnotowano jednak wyraźne zmniejszenie stanów tego gatunku. Podczas kolejnych lat zaznaczał się dalszy, ale już niewielki trend spadkowy. Wprawdzie w 2023 roku szacunkowa liczebność kuropatw pozostała na poziomie roku poprzedniego, jednak w roku 2024 ponownie zmniejszyła się nieznacznie (o 2%), zatem słaby ujemny trend był kontynuowany (Rys. 27).

Rys. 27. Wskaźnik liczebności kuropatw w Polsce w latach 2001–2024
(szacunkowa liczebność podawana w rocznych planach łowieckich; tysiące osobników)



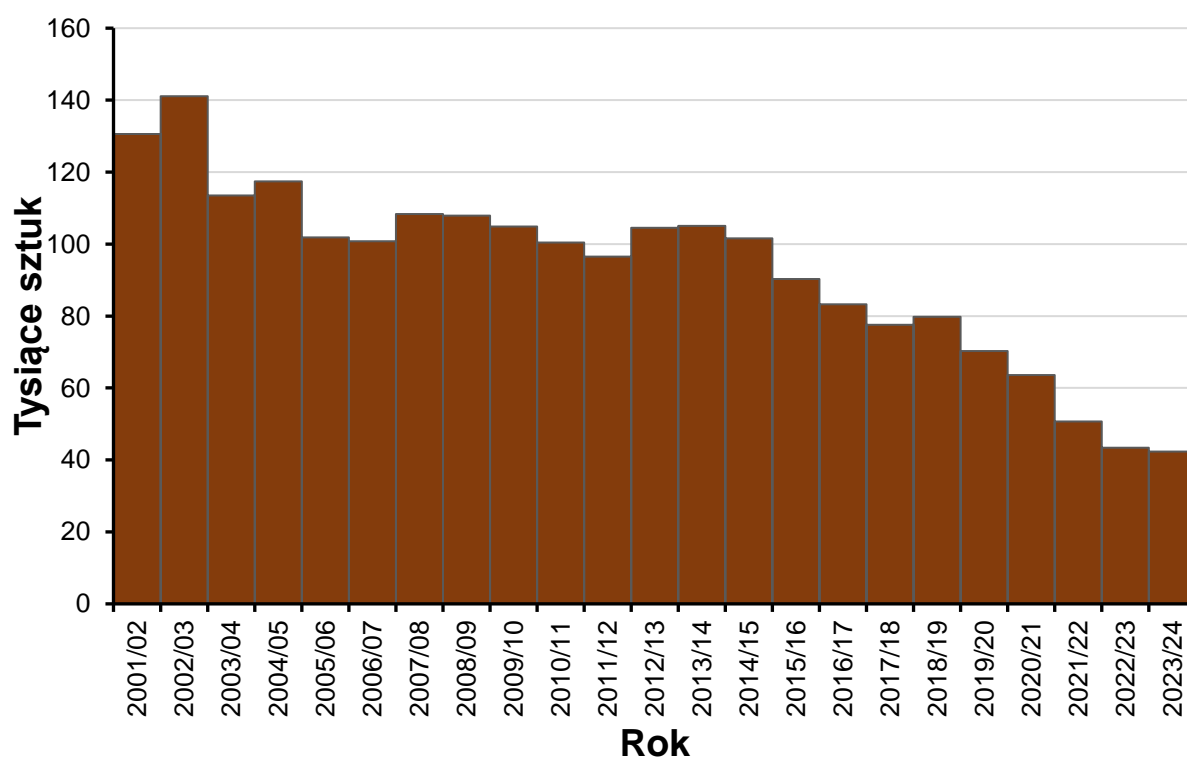
Liczniesze populacje kuropatw od lat występują w centralnej i wschodniej części Polski, niż w rejonach zachodnich i północnych oraz na górzystym i lesistym południu. Podobnie przedstawiało się regionalne zróżnicowanie pozyskania tych ptaków. W roku łowieckim 2023/24 w żadnym okręgu nie strzelono ponad 100 sztuk, pozyskanie rzędu 50-75 sztuk odnotowano w pięciu okręgach (częstochowski, kielecki, lubelski, piotrkowski i radomski), a w 31 z 49 okręgów nie zarejestrowano pozyskania tego gatunku.

Znaczny spadek liczebności kuropatw w Polsce spowodował wzrost zainteresowania zasiedleniami, stosowanymi jako zabieg wspierający odbudowę populacji tych ptaków. W początku XXI wieku liczba wypuszczanych osobników, zwykle pochodzących z hodowli wolierowej, stopniowo wzrastała, od 5-6 tysięcy w latach 2001/02-2002/03 do 36-39 tysięcy w latach 2011/12-2014/15. Potem nastąpił jednak spadek i do obwodów dzierżawionych wsiedlano rocznie kilkanaście tysięcy kuropatw, np. 14,7 tysięcy w roku 2023/24.

DZIKIE KACZKI

Pozyskanie kaczek w Polsce w XXI wieku wyraźnie się zmniejszyło (Rys. 28). W latach 2001/02-2002/03 strzelano jeszcze około 130-140 tysięcy tych ptaków. Następnie zanotowano wyraźny spadek i w okresie 2005/06-2014/15 wysokość pozyskania wahała się w stosunkowo wąskim zakresie 96-108 tys. sztuk. Jednak w kolejnych latach pozyskanie ponownie zaczęło się zmniejszać. W ostatnim roku 2023/24 strzelono jedynie 42,3 tys. kaczek. Pozyskanie pozostało więc praktycznie na poziomie roku poprzedniego (43,4 tys.), ale było 2,4 razy mniejsze niż przed rozpoczęciem ostatniego okresu spadkowego, czyli w roku łowieckim 2014/15 (Rys. 28).

Rys. 28. Pozyskanie dzikich kaczek w Polsce w latach 2001/02–2023/24

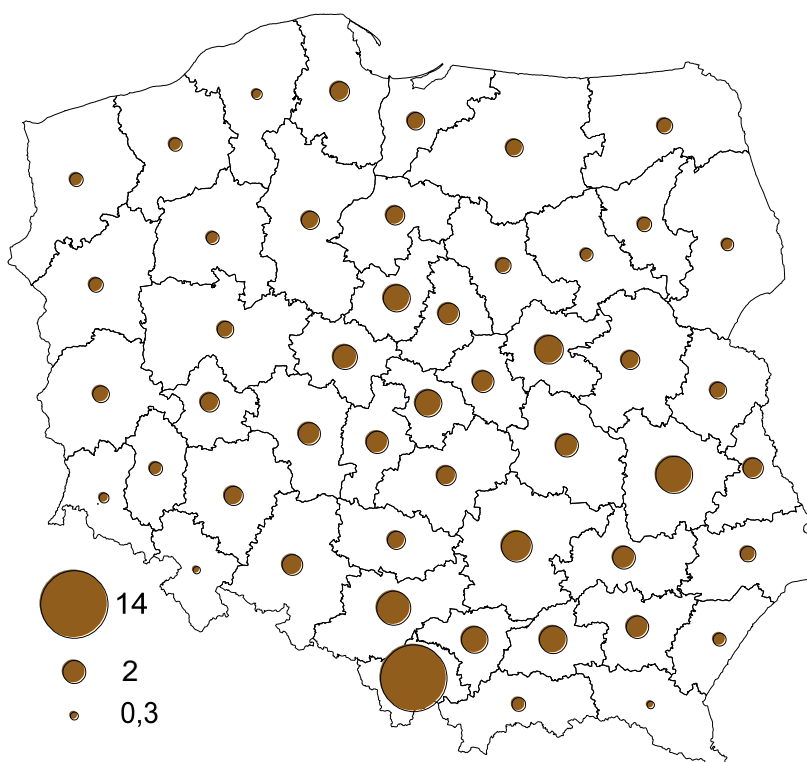


Wśród kaczek pozyskanych w roku 2023/24 odnotowano 92,5% krzyżówek, 3,2% cyraneczek, 2,4% czernic oraz 1,9% głowienek.

Od szeregu lat najwyższe pozyskanie kaczek na jednostkę powierzchni występuje w okręgu bielskim. W roku 2023/24 strzelono tam 13,7 sztuk w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej łowisk (Rys. 29). W pozostałych okręgach pozyskanie było już znacznie niższe, bowiem zawierało się w zakresie 0,3-4,7 sztuk na 1000 ha. Okręgi z wartościami

znajdującymi się w górnej części tego zakresu położone były w centrum oraz na południu i wchodzie Polski, a należały do nich przede wszystkim: lubelski (4,7), katowicki (4,1) i kielecki (3,4). Najniższe pozyskanie na jednostkę powierzchni odnotowano jak zwykle w górzystych i lesistych okręgach południowych – wałbrzyskim (0,3), krośnieńskim (0,3) i jeleniogórskim (0,5), a niewiele wyższe w niektórych okręgach północnych, szczególnie w śląskim (0,5) oraz białostockim (0,6) (Rys. 29).

Rys. 29. Pozyskanie dzikich kaczek w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

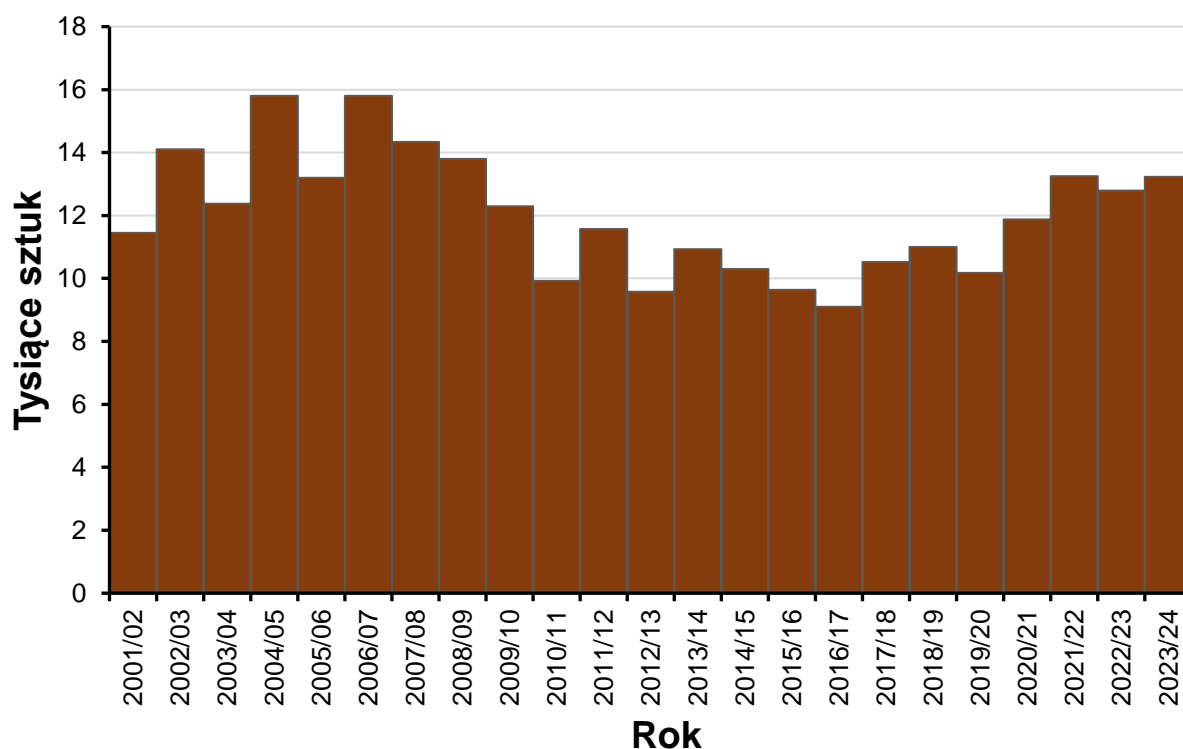


Pomimo braku istotnej zmiany krajowego pozyskania kaczek w roku 2023/24 w stosunku do roku poprzedniego, w skali okręgów wystąpiły jednak znaczące różnice (>20%). W 10 okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, nastąpił wzrost, szczególnie wyraźny w nowosądeckim, siedleckim i radomskim. Natomiast w 12 okręgach odnotowano spadek, największy w elbląskim, jeleniogórskim, przemyskim i śląskim.

DZIKIE GĘSI

Krajowe pozyskanie gęsi zwiększało się w końcu XX wieku, a trend ten utrzymywał się jeszcze na początku obecnego stulecia (Rys. 30). Najwyższy dotąd poziom odstrzału tych ptaków – 15,8 tys. sztuk, został osiągnięty w latach 2004/05 oraz 2006/07. Następnie odnotowano jednak spadek i w latach 2010/11-2019/20 pozyskiwano w kraju od 9,1 do 11,6 tys. tych ptaków. Ostatnio nastąpił jednak ponowny wzrost liczby strzelanych gęsi, do 13,3 tys. sztuk w roku 2021/22. W ostatnim roku 2023/24 pozyskanie wynosiło 13,2 tys. sztuk, a więc było podobne do zanotowanego podczas dwóch poprzednich lat (Rys. 30).

Rys. 30. Pozyskanie dzikich gęsi w Polsce w latach 2001/02–2023/24

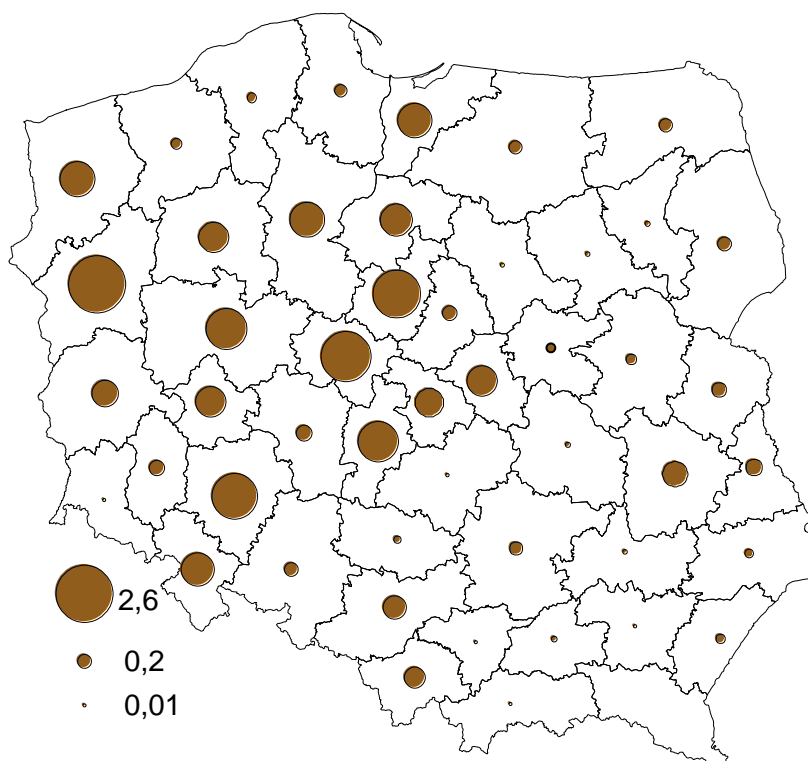


Wśród gęsi strzelonych w roku 2023/24 największy udział miały zbożowe/tundrowe – 48,1%, wyraźnie niższy gęgawy – 37,7%, natomiast białoczelne stanowiły 14,2% łącznego pozyskania tych ptaków.

W poprzednich dekadach pozyskanie gęsi wyraźnie koncentrowało się na zachodzie Polski. Jednak ostatnio zaczęto intensywniej polować na te ptaki także w niektórych okręgach położonych w centrum kraju. Spowodowało to rozszerzenie rejonu stosunkowo wysokiego ich odstrzału w kierunku wschodnim (Rys. 31). Wprawdzie w roku 2023/24 najwięcej gęsi

w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej strzelono w zachodnim okręgu gorzowskim (2,6), ale na kolejnych miejscach znalazły okręgi położone w centrum kraju: koniński (2,1) oraz wrocławski (1,9). Stosunkowo wysokie pozyskanie zrealizowano ponadto w okręgu wrocławski (1,7), poznańskim (1,4) i sieradzkim (1,4). Natomiast w szczecińskim, który obok gorzowskiego poprzednio należał do czołówki pod względem odstrzału gęsi, w roku 2023/24 odnotowano spadek niemal o połowę w porównaniu z rokiem poprzednim, stąd znalazł się on dopiero na siódmym miejscu (1,1 sztuki/1000 ha). Z kolei największe wzrosty wysokości odstrzału (2-3 krotne), wśród okręgów z pozyskaniem na poziomie co najmniej kilkudziesięciu sztuk, odnotowano przede wszystkim w białkopodlaskim, kieleckim, łódzkim i siedleckim, a więc w centrum i na wschodzie kraju. Jednak w szeregu innych okręgów położonych w tych rejonach Polski, odstrzał gęsi był niewielki, czasami jedynie kilka sztuk. Tylko w jednym okręgu, tj. w krośnieńskim, w roku 2023/24 nie wykazano pozyskania tych ptaków (Rys. 31).

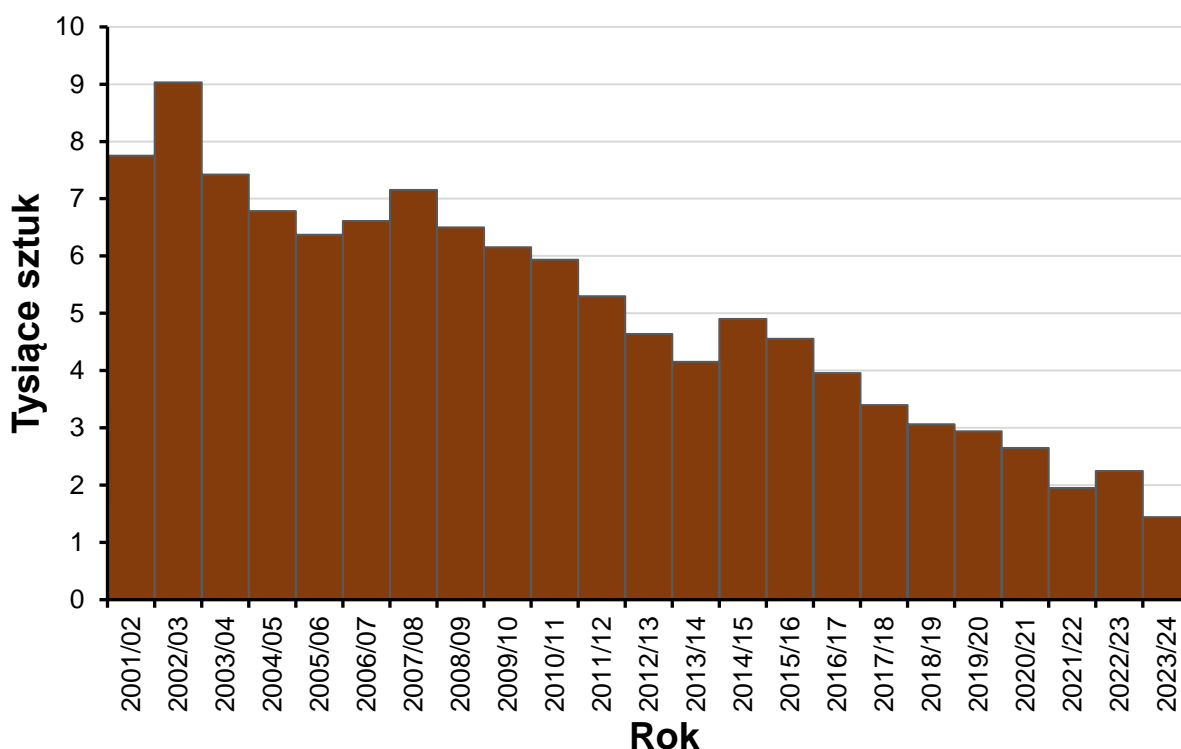
Rys. 31. Pozyskanie dzikich gęsi w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



ŁYSKA

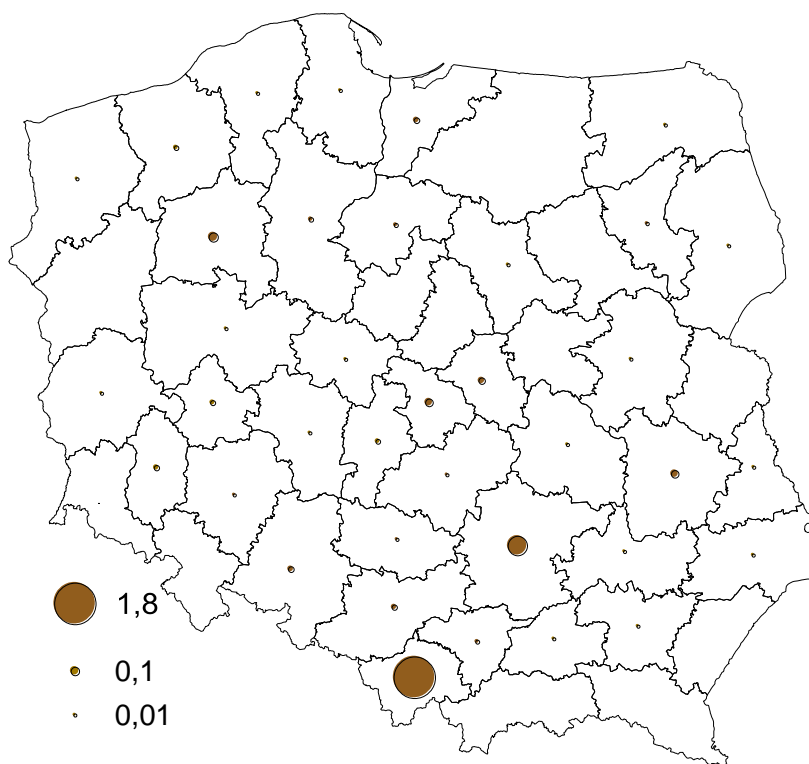
W latach 80. i 90. ubiegłego wieku rejestrowano w Polsce pozyskanie od 5 do 10 tys. łysek rocznie. Zbliżony zakres utrzymał się jeszcze w pierwszej dekadzie XXI wieku, kiedy strzelano 5,9-9,0 tys. tych ptaków (Rys. 32). Już wtedy rozpoczął się jednak trend spadkowy, który postępował w kolejnych latach, przerywany jedynie okresowymi wahaniami. W roku 2022/23 nastąpił wprawdzie pewien wzrost pozyskania, jednak w ostatnim roku 2023/24 odnotowano kolejny spadek, o 36%, do 1,4 tys. sztuk (Rys. 32).

Rys. 32. Pozyskanie łysek w Polsce w latach 2001/02–2023/24



Na łyski poluje się głównie w okręgu bielskim. Jednak także tam odnotowano ostatnio znaczny spadek pozyskania, z 1,2 tys. sztuk w roku 2022/23 do około 600 sztuk w roku 2023/24, co daje 1,8 sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej (Rys. 33). W kolejnym okręgu pod względem wysokości odstrzału tych ptaków w przeliczeniu na jednostkę powierzchni, czyli kieleckim, był on już znacznie mniejszy (0,5/1000 ha). W 35 okręgach w roku 2023/24 strzelono poniżej 100 łysek, często jedynie kilka-kilkanaście, czyli zwykle znacznie poniżej 0,1 sztuki na 1000 ha. W 12 okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, nie wykazano pozyskania tego gatunku (Rys. 33).

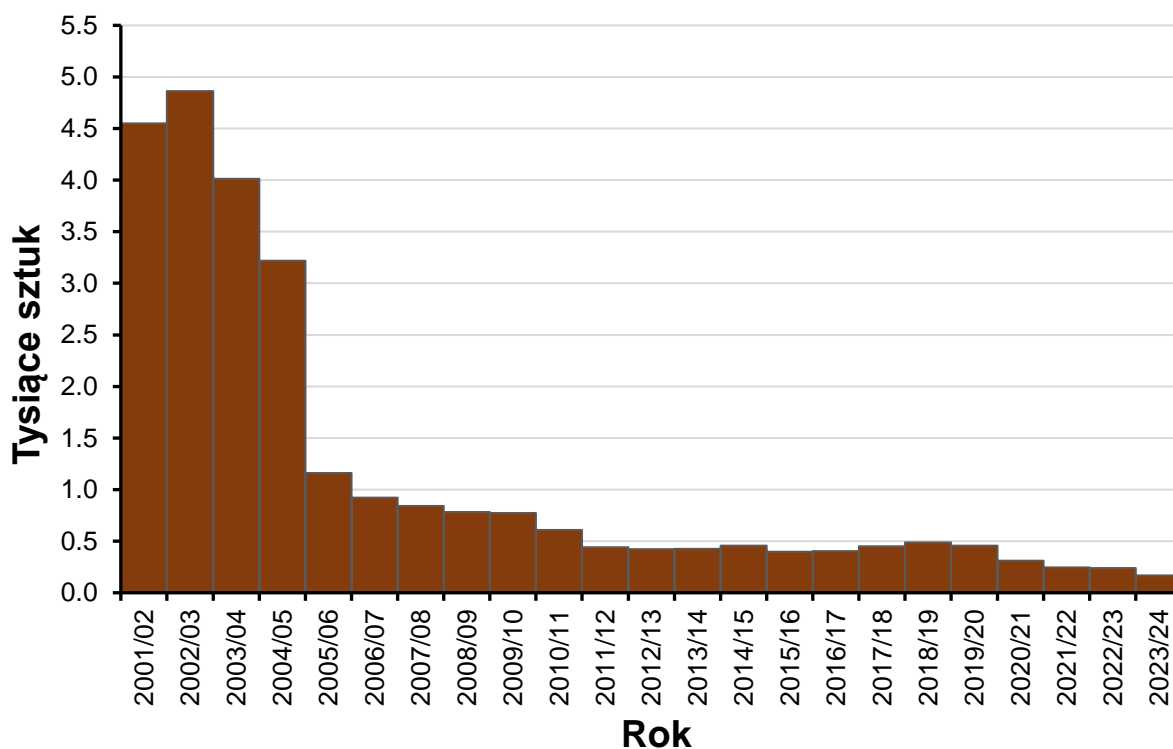
Rys. 33. Pozyskanie łysek w okręgach łowieckich w roku 2023/24
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



SŁONKA

Jeszcze na początku XXI wieku na słonki polowało się na wiosnę, zwykle podczas lotów tokowych samców, zwanych ciągami. W latach 2001-2004 strzelano 3,2-4,9 tys. sztuk, przy czym już wtedy zaznaczyła się wyraźna tendencja malejąca (Rys. 32). W 2004 roku wprowadzony został jesienny sezon polowań na ten gatunek. Skutkowało to gwałtownym zmniejszeniem liczby pozyskanych słonek w roku 2004/06, do 1,2 tys. osobników. W kolejnych latach obserwowano dalszy spadek i w okresie 2011/12-2019/20 strzelano rocznie 400-500 słonek. Ostatnio nastąpiło dalsze ograniczenie wielkości pozyskania tych ptaków, do zaledwie około 170 sztuk w roku łowieckim 2023/24.

Rys. 32. Pozyskanie słonek w Polsce w latach 2001/02–2023/24

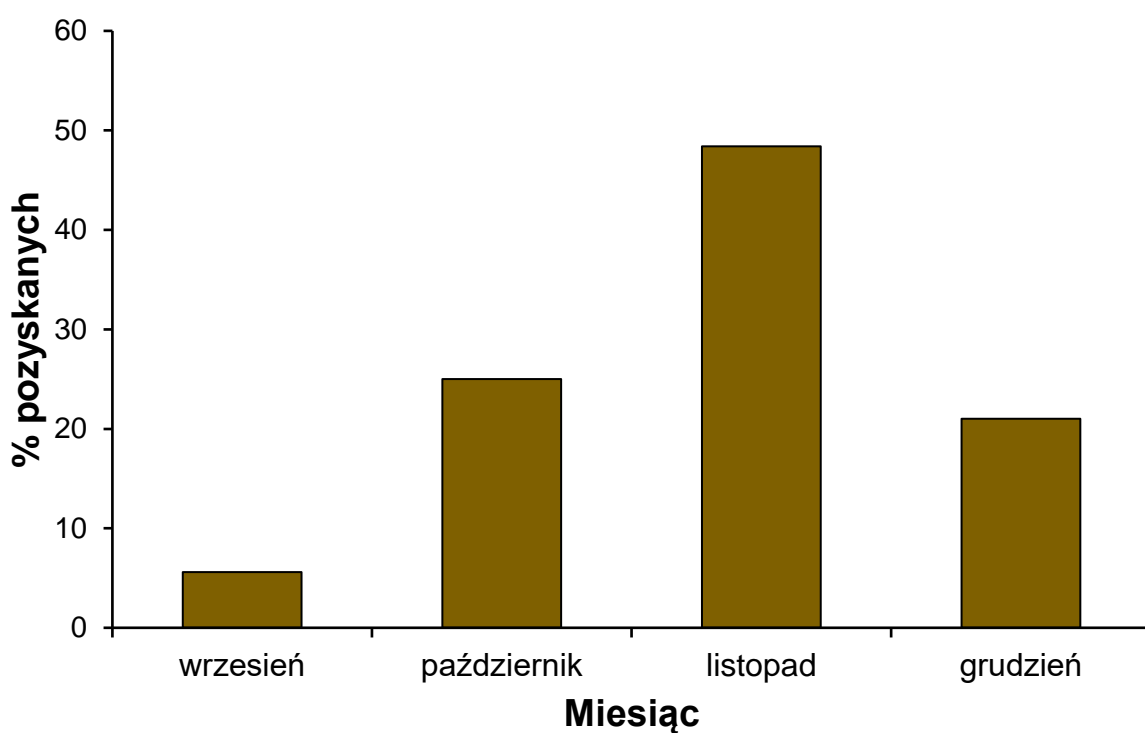


Roczne pozyskanie słonek jest ostatnio zbyt małe, aby można było na tej podstawie przeanalizować jego rozkład przestrzenny. Dane o sumarycznym pozyskaniu z lat 2021/22-2023/24 pokazują, że obecnie ptaki te strzelane są najczęściej na północy kraju. Odstrzał w granicach 50-90 sztuk odnotowano bowiem w tym okresie w okręgach: białostockim, elbląskim, gdańskim, koszalińskim i olsztyńskim. W większości pozostałych okręgów

trzyletnie pozyskanie wynosiło jedynie kilka – kilkanaście sztuk, a w siedmiu okręgach, położonych w różnych rejonach kraju, nie upolowano ani jednego osobnika.

Informacje o datach odstrzału słońek wskazują, że w ostatnich latach polowania na ten gatunek odbywają głównie od października do grudnia, z wyraźnie największym nasileniem w listopadzie, a więc już w czasie migracji, czyli przelotu przez nasz kraj ptaków gniazdujących na wschodzie Europy.

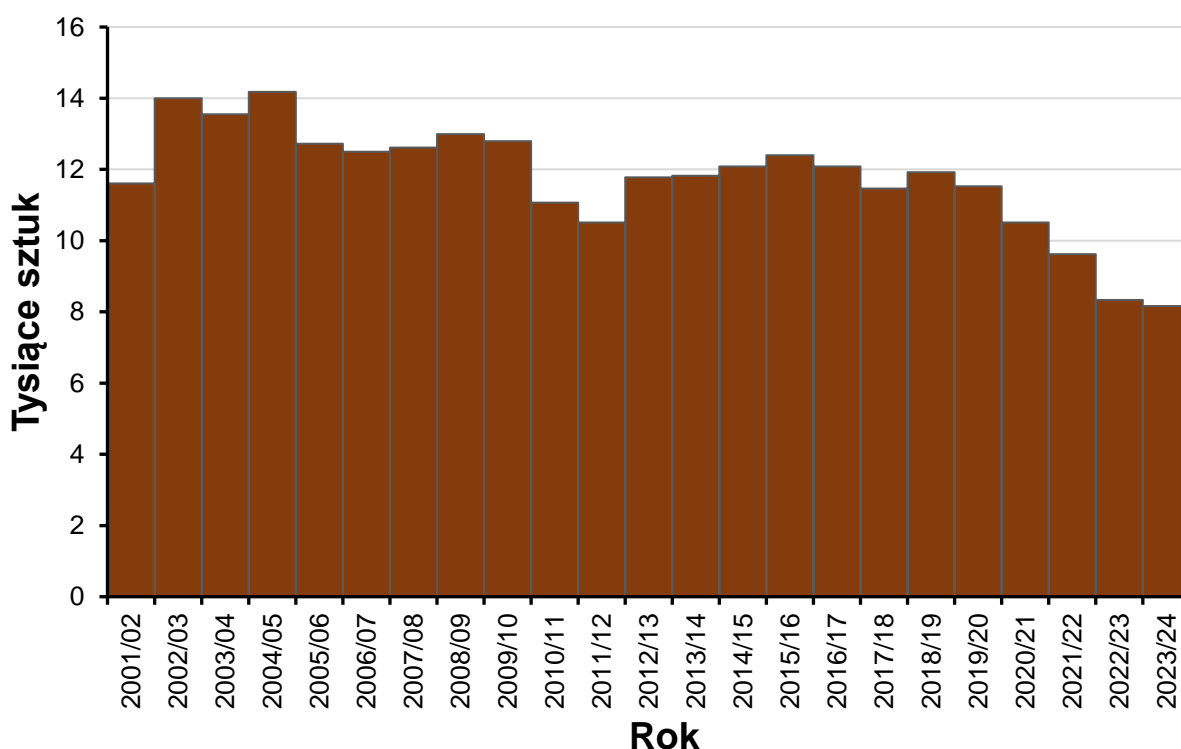
Rys. 31. Miesięczny rozkład pozyskania słońek w Polsce (wg danych z lat 2021-2023, N = 124)



GOŁĄB GRZYWACZ

W ostatnich dziesięcioleciach liczebność grzywaczy wyraźnie wzrastała, a w końcu XX wieku zwiększało się także krajowe pozyskanie tych ptaków. Jednak w XXI wieku nie obserwowano już dalszego wzrostu liczby strzelonych gołębi, lecz głównie stosunkowo niewielkie wahania z roku na rok (Rys. 34). Można zauważyć nawet pewien spadek, bowiem w pierwszej dekadzie obecnego wieku pozyskanie zawierało się zwykle w przedziale 12-14 tys. sztuk (do 14,2 tysięcy w roku 2004/05), podczas gdy w drugiej dekadzie wynosiło najczęściej 10-12 tys. sztuk. W latach 2020/21-2022/23 wystąpiły jeszcze wyraźniejsze tendencje spadkowe, do 8,3 tys. sztuk. Podobne pozyskanie, 8,2 tys. sztuk, zrealizowano w ostatnim roku 2023/24. Jest to wartość 1,7 razy mniejsza od najwyższej, zanotowanej na początku obecnego wieku (Rys. 34).

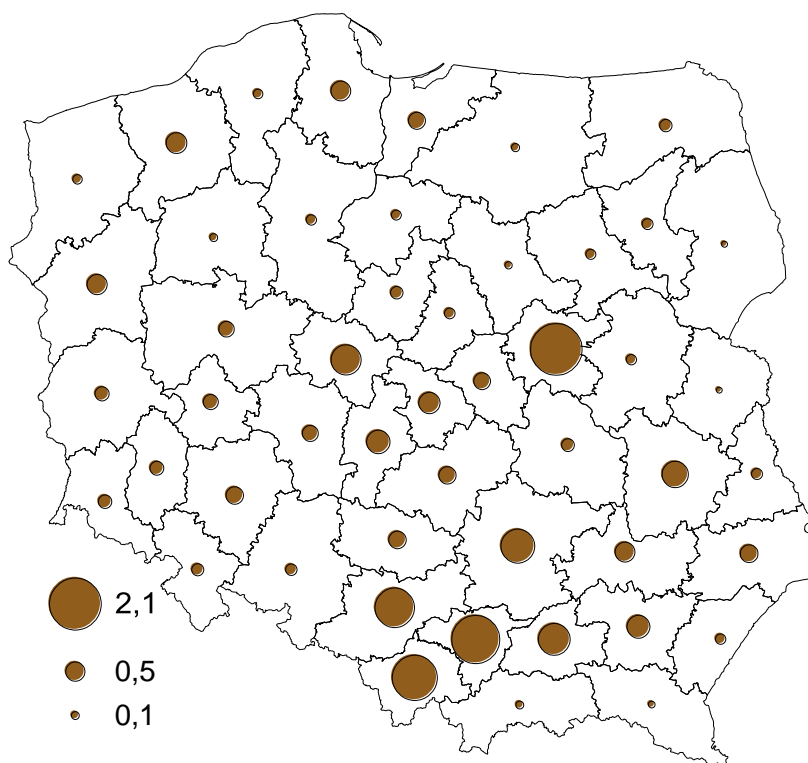
Rys. 34. Pozyskanie grzywaczy w Polsce w latach 2001/02–2023/24



Największy odstrzał grzywaczy na jednostkę powierzchni terenów łowieckich notowany jest w ostatnich latach w okręgu warszawskim. W roku 2023/24 pozyskano tam 2,1 sztuki na 1000 ha (Rys. 35). Kolejne okręgi ze stosunkowo wysokim odstrzałem zgrupowane były w południowej części kraju, a należały do nich przede wszystkim: krakowski (1,8), bielski

(1,6), katowicki (1,3), kielecki (1,0) oraz tarnowski (0,9). Na gatunek ten polowano także we wszystkich pozostałych okręgach, jednak pozyskanie było w nich już znacznie mniejsze niż 1 sztuka na 1000 ha (Rys. 35). W 24 okręgach w roku łowieckim 2023/24 strzelono poniżej 100 gołębi.

Rys. 35. Pozyskanie grzywaczy w okręgach łowieckich w roku 2023/24 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



Liczebność lęgowej populacji gołębi grzywaczy w Polsce w latach 2000-2023 nadal wykazywała wyraźny trend wzrostowy (dane Monitoringu Ptaków Polski), stąd spadkowa tendencja pozyskania w tym okresie wynikała zapewne ze zmniejszenia intensywności polowań na ten gatunek.